



Kamery wideo kontra handlarze narkotykami

Reality show w taborze

Kilka kamer wideo podłączonych do centrali w Głównym Komisariacie Policji będzie obserwowało cygański tabor w wileńskiej dzielnicy Kirtimai, słynący z handlu narkotykami. Mieszkający tam Cyganie wyjątkowo negatywnie ocenili tę inicjatywę wileńskich władz i policji.

— Gdybym mógł, to zębami wygrzyłbym ten słup z kamerą. Idźcie do taboru i tam każdy powie wam to samo — z nieukrywana złością powiedział nam mężczyzna w średnim wieku siedzący w szarej „BMW” przy wjeździe do tak zwanego Górnego taboru w Kirtimai. Już w najbliższym czasie na zamontowanym tu żelbetonowym słupie zawiśnie policyjna kamera wideo, która będzie trzymała na celowniku cały tabor.

Televizyjne kanały komercyjne prześcigające się w pomysłach na najbardziej oryginalny program reality show (program telewizyjny polegający na przedstawianiu sytuacji w czasie rzeczywistym — red.) na pewno by wysiadły, gdyby szerzej widowni udostępniono bezpośrednią transmisję z wileńskich Dolnego i Górnego taborów cygańskich, słynących z handlu narkotykami na szeroką skalę. Jednak wiadomych powodów to widowni nie będzie dostępne tylko dla oczu



Cygański tabor w wileńskiej dzielnicy Kirtimai słynie z handlu narkotykami

Fot. Marian Paluszkiwicz

funkcjonariuszy wileńskiego Głównego Komisariatu Policji. Policja i wileński samorząd mają nadzieję, że w ten sposób uda się zmniejszyć plagę przestępczości związanej

z handlem narkotykami. W taborach zamontowane zostaną dwie kamery wideo, obracające się o 360 stopni, oraz kilka stacjonarnych kamer, które, jak nam powiedzia-

no w wydziale praworządności wileńskiego samorządu, będą w stanie bardzo mocno przybliżyć obraz.

(Dokończenie na str. 2)

Druga miejscowość w rejonie wileńskim ma herb i flagę

Herbowy Niemenczyn



Wyświęcenie herbu jest wspólnym świętem wszystkich mieszkańców miasteczka
Fot. Dariusz Borusewicz

W niedzielę, 26 września, w kościele niemenczyńskim pod wezwaniem Św. Michała Archanioła odbyła się piękna ceremonia wyświęcenia herbu i flagi miasta Niemenczyna. Mszę z tej okazji celebrował i aktu wyświęcenia dokonał ksiądz biskup Juozas Tunaitis. Niemenczyn jest

drugą — po Mejszagole — miejscowością w rejonie wileńskim, która może poszczycić się własnym herbem. Gratulacje z okazji awansu mieszkańców Niemenczyna w poczet herbowych przysłał prezydent Litwy Valdas Adamkus.

(Dokończenie na str. 3)

Spotkanie Kwaśniewski-Putin na Kremlu

Szczera i otwarta wymiana poglądów

Od spotkania na Kremlu z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem rozpoczął wczoraj dwudniową wizytę roboczą w Rosji polski prezydent Aleksander Kwaśniewski. Od początku rozmów stało się jasne, że tematyka gospodarcza zdominuje to jedyne oficjalne spotkanie, jakie w ciągu dwóch dni odbędzie polski prezydent.

"Po wstąpieniu Polski do UE pański kraj stał się jednym z kluczowych partnerów gospodarczych Rosji w Europie Środkowo-wschodniej. Handel wzajemny osiągnie ok. 7 mld dolarów (w tym roku)" — powiedział Putin.

Zwrócił uwagę, że polski eksport do Rosji rośnie szybciej niż import rosyjskich towarów do Polski.

Putin wyraził zadowolenie ze współpracy w sferze energetycznej — Polska jest odbiorcą rosyjskiej ropy i gazu ziemnego.

Obaj przywódcy mówili też o planowanym podpisaniu umo-

wy gospodarczej, która zastąpi dotychczasową, wygasłą wraz z wstąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Z ich wypowiedzi wynikało, że jest ona już przygotowana, ale nie wiadomo, czy zostanie podpisana jeszcze w czasie wizyty Kwaśniewskiego.

Polski prezydent wykorzystał także spotkanie na Kremlu, by jeszcze raz złożyć Rosjanom wyrazy współczucia po tragedii w Biesłanie, gdzie na początku września zginęło ponad 300 przetrzymywanych przez trzy dni zakładników, w tym wiele dzieci.

"W tamtych dniach cała Polska była razem z Biesłaniem i z rodzinami ofiar. Wśród tematów, które będziemy omawiać, będzie kwestia, co czynić, by walka z terroryzmem była skuteczna" — powiedział Kwaśniewski. Po kilkuminutowych wystąpieniach, na które wpuszczono prasę, spotkanie odbywało się za zamkniętymi drzwiami.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Egzekucja na polanie

Kontroler sejmowy Romas Valentukevičius rozpatrzył i uznał za umotywowaną skargę zatrzymanego, iż policjanci używali wobec niego psychologicznej i fizycznej przemocy. Zatrzymany skarżył się, że kowieńscy kryminaliści w lesie urządzili mu egzekucję — bili i dusili, obrażali go słownie.

Zdrowie — 6

Nieodpłatne badania kobiet

Tego lata rozpoczęto prewencyjny program, w ramach którego dla kobiet w wieku 30-60 lat raz na trzy lata będą wykonywane bezpłatne badania szyjki macicy. Potrzebny do tych badań rozmasz jest pobierany szybko i całkowicie bezboleśnie — pozostaje tylko jeden problem — znalezienie czasu na odwiedzenie przychodni.

Poradnik działkowicza — 8

Domowe przechowywanie warzyw

Swoimi doświadczeniami na temat domowego dojrzewania i przechowywania warzyw dzieli się wieloletnia podwileńska działkowiczka pani Walentyna, która już od kilku lat niemal do nowego roku na swoim stole ma świeże warzywa.

Sport — 9

Samorodny talent

Można zaryzykować twierdzenie, że w polskim boksie zawodowym pojawił się samorodny talent. Przed kilkoma dniami Dawid Kostecki wywalczył pas młodzieżowego mistrza świata federacji WBC w wadze półciężkiej. „Spełniło się moje marzenie” — cieszy się Kostecki, który na zawodowe ringi wskoczył niemal prosto z ulicy.

Sentencja

Można sobie wyobrazić, że rzeka popłynie w górę, ale nie, że w poprzek.

KAROL BUNSCH



Kalejdoskop aktualności

Rozmowy z kandydatami na szefa SBS

Prezydent Valdas Adamkus jeszcze w tym tygodniu zamierza spotkać się z kilkoma potencjalnymi kandydatami na stanowisko szefa Służby Badań Specjalnych (SBS) i zdecydować, kogo przedstawić Sejmowi na opuszczane przez Valentinasa Junokasa miejsce.

„Mam listę. Sądzę, że w ciągu tygodnia będę miał okazję do rozmowy z tym lub innym kandydatem i tylko wtedy zdecyduje, którego zaprosić” — powiedział wczoraj dziennikarzom Adamkus. Z jednym z nich — sędzią Sądu Konstytucyjnego Jonaszem Prapiestisem prezydent spotkał się już w poniedziałek.

Nie odrzuca możliwości pozostania premierem

Premier Algirdas Brazauskas powiedział, że nie odrzuca możliwości pozostania szefem rządu po wyborach do Sejmu, gdyby nawet obecna rządząca koalicja socjaldemokratów i socjalliberałów nie zdobyła większości podczas październikowych wyborów do Sejmu.

„Przede wszystkim zobaczymy, jakie będą wyniki. Ile my wygramy, ile inni, czy jest możliwa koalicja z kimś, na jakich warunkach i na jakiej zasadzie byłoby to możliwe” — powiedział wczoraj dla Litewskiego Radia lider socjaldemokratów Brazauskas. Nie ukrywał swego zainteresowania tym, aby obecny stabilny rząd mógł kontynuować pracę, ale zaznaczył, że nie wyobraża sobie współpracy z „jakimiś nieznanymi, niewypróbowanymi, nie posiadającymi odpowiedniego doświadczenia ludźmi”.

Hydrologicy zapowiadają nowe powodzie

Hydrologicy w Litwie Zachodniej w tych dniach przewidują kolejne powodzie.

Po tygodniowych opadach w starostwie Saugai pod wodą znalazły się 4 wsie. W rejonie szyluckim wystąpiły z brzegów rzeki Tenenis i Szysza. Główny hydrolog Litewskiej Służby Hydrometeorologicznej Gediminas Gaigalas dla Litewskiego Radia powiedział, że powódź na wybrzeżu jeszcze potrwa.

Zakaz sprzedaży gumy do żucia i cukierków

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii wprowadziła na Litwie zakaz sprzedaży 343 kg gumy do żucia „Sour chuby” oraz 83 kg cukierków „Frunas cherry”.

W tych artykułach znaleziono zbyt wysoką zawartość kwasu fumarowego. Kwas fumarowy jest wykorzystywany w medycynie i farmacji, a także jako dodatek spożywczy. Spółka „Profisa”, która sprowadziła te towary z Kolumbii do Litwy, w ciągu 10 dni ma poinformować służbę o ich dalszym losie.

Litwa przyłączyła się do Światowej Unii Pocztovej

Sejm wczoraj ratyfikował dokumenty, reglamentujące działalność Światowej Unii Pocztovej i jej członków, podpisane przez Litwę w 1999 r. na kongresie w Pekinie.

Celem Światowej Unii Pocztovej jest zapewnienie pracy służb pocztowych na całym świecie oraz stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie.

Nie zmniejszy się liczba żołnierzy

Sejm nie zaaprobował propozycji zmniejszenia liczby litewskich wojskowych, pełniących misje międzynarodowe w Iraku i Afganistanie, tylko zatwierdził założenie, że wojskowi mogą być tam wysyłani wyłącznie na „zasadzie dobrowolnej”.

Sejm ratyfikował konwencję o kontroli tytoniu

Wczoraj w trybie wyjątkowo pilnym Sejm ratyfikował Konwencję Zasad Kontroli Tytoniu Światowej Organizacji Zdrowia. „Za” przegłosowało 64 posłów.

Konwencja ustala minimalne wymagania odnośnie popytu na wyroby tytoniowe, zmniejszenie podaży, stwarzanie środowiska wolnego od tytoniu i domaga się, aby na całym świecie jednomyślnie podejmowano kroki sprzyjające ograniczeniu palenia oraz szkodliwości dla zdrowia człowieka.

BNS

Šustauskas pozbył się majora KGB

Wyborcza bycza pieczeń

Kandydat na posła do nowego Sejmu Vytautas Šustauskas zwolnił szefa swego sztabu wyborczego byłego majora KGB Vladasa Gulbinasa.

Šustauskas powiedział, że wyprwadziły go z cierpliwości stosowane przez Gulbinasa metody niedopuszczenia do publikowania zdjęć ze święta przyrządzania wołowej pieczeni w Kłajpedzie.

Jak twierdzi Gulbinas, konflikt wybuchł z powodu tego, że Šustauskas zobaczył podczas święta dziennikarki z „Lietuvos rytas”.

Gulbinas zatelefonował do Wilna do swego przyjaciela Arvydasa Paulauskasa i zapytał, co ma zrobić w tej sytuacji.

Ten zaś zatelefonował dziennikarce „Lietuvos rytas”, przedstawił się jako pracownik litewskiej bezpieki i zagroził, że jeśli chociaż jedno zdjęcie pojawi się w gazecie, przykrości nie ominą nie tylko jej, ale i całej jej rodziny.

Šustauskasa bardzo rozgniewała wiadomość o tym, że jego sprawy załatwiają ludzie uchodzący za pracowników Departamentu Bezpieczeństwa. Powiedział, że o mały

włos nie wybił Gulbinasowi zębów.

Podczas święta Gulbinas zirytował Šustauskasa również tym, że rozweselony powtarzał kilkakrotnie tę samą historię o sędzie europejskim z pisarzem Vytautą Landsbergisem. Na tym sędzie major KGB był świadkiem.

„Weź 10 Lt i lepiej zorganizuj dzieci do zbierania śmieci” — powiedział poseł. Gulbinas nie usłuchał jednak swego zwierzchnika. Nie dość tego, później, gdy najbliższe otoczenie Šustauskasa przeniosło się do wyborczego sztabu, głośno zaciągnął pieśń „Vai ko nusižvegei, bėrasai žirgeli”. I wtedy nastąpił kres cierpliwości Šustauskasa. Pomyślał sobie: co by było, gdyby pod oknem siedzieli dziennikarze i napisali, jak lider Litewskiego Związku Wolności przygotowuje się do wyborów.

Dla „Lietuvos rytas” Šustauskas powiedział, że kierownictwo kampanii wyborczą zlecił Gulbinasowi tylko formalnie, chcąc zobaczyć reakcję Landsbergisa. Šustauskas myślał, że w ten sposób pomści byłego lidera konserwatystów, który i teraz, w Europie, brzydko o nim mówi.

Šustauskas powiedział, że sam zamierzał zorganizować święto dla mieszkańców Kłajpedy, ponieważ Gulbinas był nieudolnym pomocnikiem. Na to święto wydał wszystkie posiadane pieniądze i jeszcze się zadłużył.

4 tys. Lt kosztowała wołowa pieczeń, 500 Lt zapłacił za drwa, ponieważ obiecanych darmowych nie otrzymał. 680 Lt kosztowało 200 litrów piwa, a gdy go zabrakło, Šustauskas pożyczył 1000 Lt u siostry i zamówił nową partię.

40 Lt polityk zapłacił dzieciom, aby pozbrały rozrzucone jednorazowe naczynia. Dzieci się rozbiegły, więc musiał zbierać sam. Według obliczeń Šustauskasa, to święto kosztowało mu 8 tys. Lt. Polityk niecierpliwie czeka poselskiej wypłaty — mówi, że gdy otrzyma 3,8 tys. Lt, z miejsca zwróci dług i jeszcze zamówi reklamę w miejscowej gazecie.

Šustauskas nie żałuje pieniędzy wydanych na święto: „Za taką sumę mogłem całą Kłajpedę wykleić swymi wizerunkami, ale ludzie plakatów nie jedzą. A dzięki byczej pieczeni chociaż jeden dzień byli syci”.

Lietuvos rytas

Kamery wideo kontra handlarze narkotykami

Reality show w taborze

(Dokończenie ze str. 1)

— Liczymy na to, że kamery wideo pomogą nam lepiej kontrolować sytuację w tym neuralgicznym miejscu Wilna. Przede wszystkim kamery będą miały znaczenie prewencyjne. Chociaż muszę przyznać, nie ludźmy się — przestępcy, gdy blokujemy im jedną ścieżkę, zawsze szukają możliwości, by ją obejść. Więc można przypuścić, że podobna sytuacja będzie i z kamerami — powiedziała „Kurierowi” nadkomisarz Liucija Borusevičienė, naczelniczka III komisariatu policji, na terenie którego znajdują się wileńskie tabory.

Mieszkańcy taborów, z którymi rozmawialiśmy, oczywiście nie chcieli ujawnić, w jaki sposób będą omijały nową przeszkodę, chociaż pałętające się przy słupie, na którym zawieszono kamerę, dzieciaki bez ogródek mówiły: „Ot problem — jeden strzał i nie ma kamery.”

W wydziale praworządności wileńskiego samorządu, który odpowiada za zawieszenie kamer, mają nadzieję, że ten środek techniczny zadziała psychologicznie zarówno na handlarzy narkotykami, jak i na ich klientów. Wcześniej kamery wideo zostały zamontowane na Wi-



Już w najbliższym czasie na żelbetonowym słupie zawieszono policyjną kamerę wideo, która będzie trzymała na celowniku cały tabor

Fot. Marian Paluszkiwicz

leńskiej Starówce. Jak wynika ze statystyki, po tym przestępczość w tej dzielnicy zmalała o 40-60proc.

Wileńskie tabory są prawdziwymi obrazkami nędzy i rozpacz. Handel narkotykami stał się jedynym źródłem utrzymania dla wielu mieszkańców taborów. „Co tu robić — każdy, kogo na to stać, stara się wyrwać z tego miejsca. Cyganie uciekają nawet do Anglii. Moi znajomi niedawno wrócili stamtąd, zo-

baczyli, że nic się tu nie zmieniło i — z powrotem do Anglii” — z rozpaczą mówi mieszkający w taborze Siemion. Wtórąją mu siedzące przy wjeździe do Dolnego taboru młode kobiety. „Mówią, że targujemy narkotykami, a co nam pozostaje zrobić? Nas nikt nie chce brać do pracy, zabronili nawet wrócić” — skarżą się kobiety. Jednak jak udało się zauważyć, nie wszyscy mieszkańcy taborów klepią biedę. Niektóre domy są świeżo pomalowane, mają uporządkowane podwórka, w których stoją dobre samochody.

W środku dnia, gdy odwiedzaliśmy tabory, w oczy rzucił się wzmożony ruch taksówek. Czasami „taryfy” nie mogły się nawet rozminąć na wąskich rozbitych uliczkach taborów. Pracujący nieopodal jednego z taborów robotnicy powiedzieli: „Tak, tu taksówek chyba nawet więcej niż na dworcu. U taksówkarzy jest nawet stała taryfa dla narkomanów. Z dworca do taboru — 10 litów”.

Najtańsza „dзиаłka” w taborze kosztuje również 10 Lt. Jak mówi się nieoficjalnie, średnio miesięcznie narkoman, zaopatrujący się w taborze, na narkotyki musi wydać około 4000 litów. Robert Mickiewicz

U honorowano ludzi, którzy ratowali Żydów

Odwaga i ofiarność

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj przyznał Krzyże za ratowanie ginących osobom, które w latach drugiej wojny światowej ratowali Żydów przed Holocaustem.

W związku z Dniem Zagłady Litewskich Żydów odznaczenia przyznano 55 osobom, które, jak głosi dekret prezydenta, mimo śmiertelnego zagrożenia własnego i rodzi-

ny, w latach drugiej wojny światowej ratowały Żydów przed zagładą nazistowską.

Podczas wręczenia odznaczeń w Białej Sali Urzędu Prezydenta, gdzie się zgromadzili nie tylko wyróżnieni, ich bliscy, ale też uratowani przed zagładą Żydzi, Adamkus powiedział, że ofiar wojny byłoby jeszcze więcej, gdyby nie szlachetność, odwaga i ofiarność ludzi,

którzy ratowali Żydów. Niektórym te odznaczenia przyznano pośmiertnie.

Przewodniczący Międzynarodowej Komisji ds. Zbrodni Reżimów Okupacyjnych na Litwie — nazistowskiego i sowieckiego — Emanuelis Zingeris powiedział, że dzięki nagrodzonym na Litwie nie została wymordowana cała wspólnota żydowska. BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Druga miejscowość w rejonie wileńskim ma herb i flagę

Herbowy Niemenczyn

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydent Valdas Adamkus był przez starostę Niemenczyna Mieczysława Borusewicza zaproszony na uroczystość wyświęcenia herbu i flagi, ale nie mógł złożyć wizyty w Niemenczynie, gdyż w tym samym czasie znajdował się w Stanach Zjednoczonych. Zaproszony był również arcybiskup Juozas Audrys Bačkis. Nie przybył, gdyż obowiązki służbowe rzuciły go aż do Meksyku.

Pokonać szatana w sobie

Tunaitis mszę celebrował w dwóch językach — po polsku i litewsku. Niemenczyński kościół, który w tym dniu obchodził dzień swego patrona był wypełniony po brzegi. Ksiądz biskup Tunaitis cieszył się, że na herbie Niemenczyna znalazł się właśnie św. Michał, który jest postrzegany jako wojownik ze złem. Zwyciężył on siły ciemności i może służyć za przykład oddanej walki za wiarę.

— Starajcie się dążyć do dobrot, szatan nie śpi, pokonajcie go przede wszystkim w sobie — apelował ksiądz biskup. Po wyświęceniu herbu i flagi, Mieczysław Borusewicz, starosta miasta Niemenczyna, ukląkł i z czcią brzeg flagi ucałował.

Naprawianie krzywd

Zabierając głos starosta podkreślił, że wyświęcenie herbu

jest wspólnym świętem wszystkich mieszkańców miasteczka. Droga do wyniesienia Niemenczyna w poczet miast herbowych nie była łatwa i krótka. Zdaniem Borusewicza, rozpoczęła się ona po odzyskaniu przez Litwę niepodległości i pierwszych demokratycznych wyborach, podczas których przeważająca większość zdobyli kandydaci Związku Polaków na Litwie. Radni miasteczka zaczęli stopniowo, ale konsekwentnie naprawiać krzywdy wyrządzone przez byłą reżim. Zostały przywrócone historyczne nazwy ulic i wprowadzone nowe. Nadawano im imiona osób, które najbardziej przyczyniły się do rozwoju miasteczka, podniesienia poziomu jego kultury, ducha. Wśród nich byli też księża. W 1993 roku — roku wizyty papieża na Litwie — w dolinie przy kościele i również w dniu św. Michała została wyświęcona figura Matki Boskiej. Gruntownie odremontowano kaplicę na cmentarzu, a przy okazji odnowiono pomniki księży Antoniego Kitkiewicza (budowniczego obecnego kościoła) i Wincentego Dzierwanowskiego.

Władze miasta w sposób nadzwyczaj delikatny i kulturalny przeprowadziły przeniesienie wojskowego cmentarza żołnierzy radzieckich z centrum miasta na ogólny cmentarz pod miastem. Jako że Niemenczyn był od wieków miasteczkiem wielonarodowościowym i tolerancyjnym został złożony też hołd pamięci wymordowanym tu w czasie ostatniej wojny Żydom.



Droga do wyniesienia Niemenczyna w poczet miast herbowych nie była łatwa i krótka. Zdaniem Borusewicza, rozpoczęła się ona po odzyskaniu przez Litwę niepodległości
Fot. Marian Paluszkiwicz

Na miejscu byłej synagogi została ustanowiona tablica pamiątkowa, a na miejscu mordu ustanowiona gwiazda Dawida. Każdego roku 20 września odbywa się tu wiec pamięci. Dokonań i zrealizowanych w duchu tolerancji, szacunku i zgody inicjatyw było o wiele więcej.

Nieustępliwy starosta

Borusewicz zaznaczył też, że komisja ds. heraldyki nie od razu zaakceptowała ideę, aby właśnie św. Michał został umiejscowiony na herbie, ale nieustępliwy starosta

potrafił jej członków do swych racji przekonać. — Święty Michał jest naszym opiekunem i ratownikiem, który śpieszy odpędzić szatana i siły zła — tłumaczył symbolikę herbu Borusewicz.

Wy tłumaczył on też, dlaczego na jego tarczy znalazł się herb Jagiellonów. Otóż z tego powodu, że kościół w Niemenczynie należał do pierwszych siedmiu kościołów wybudowanych na Litwie za rządów Władysława Jagiełły i księcia Witolda.

Poinformował też, że autorem projektu herbu był plastyk Rolandas Rimkūnas, a namalowała go malar-

Koalicja lista nr
Brazauskasa
i Paulauskasa
"Za pracę dla Litwy!"

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70

Artur Płokszt
na liście pod nr 84

Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza.
Agitacja wyborcza (Zam. 424)

ka Regina Vabalienė.

Leokadia Poczykowska, mer rejonu wileńskiego, powiedziała, że herb bez wątpienia zapoczątkuje nową erę w dziejach Niemenczyna i jego mieszkańców.

Odczytała ona list, który z okazji wyświęcenia herbu nadesłał niemenczynianom prezydent Valdas Adamkus. „Czerwony kolor w herbie przypomina Waszą, niemenczynianie, odwagę i miłość do ziemi ojczystej, a złe siły zwalczający św. Michał Archanioł symbolizuje Waszą nadzieję, że życie stanie się lepsze i sprawiedliwsze” — napisał w liście do mieszkańców Niemenczyna przywódca Litwy.

Na zakończenie Mszy św. Mieczysław Borusewicz złożył księdzu biskupowi serdeczne podziękowanie za przybycie do Niemenczyna i od imienia wszystkich parafian złożył mu gratulacje z okazji szczytnego jubileuszu 50-lecia kapłaństwa.

Juozas Tunaitis podziękował za życzenia i z przyznał się, że jego marzeniem było dożyć do roku 2000. — Upływa już rok 2004, a ja wciąż jeszcze żyję — zażartował i zaraz już poważnie dodał — wszystko jest w rękach Boga.

Zygmunt Zdanowicz

Sądowi nie udało się kontynuacja sprawy eksprezydenta

Nie stawili się dwaj świadkowie

Wileńskiemu Sądowi Okręgowemu nie udało się wczoraj kontynuowanie rozpatrywania sprawy usunięcia prezydenta Rolandasa Paksasa, podejrzanego o ujawnienie tajemnic państwowej, ponieważ na posiedzenie nie stawili się dwaj świadkowie.

Na posiedzenie sąd wezwał dwóch jeszcze nie przesłuchanych świadków — byłych doradców Paksasa Remigijusa Ačasa oraz Algirdasa Norkusa. Tych świadków nie udało się sądowi przesłuchać podczas pierwszego posiedzenia

sądowego, które się odbyło 15 lipca. Kandydujący do Sejmu Ačas wczoraj poinformował sąd, że w tym samym dniu ma dwa spotkania z wyborcami, a poza tym nie otrzymał oficjalnego wezwania do sądu. Natomiast Norkus obecnie jest za granicą.

Za granicą przebywa również były szef Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus, który także jest świadkiem w tej sprawie. Laurinkus obecnie pełni funkcję ambasadora Litwy w Hiszpanii. Poinformował wcześniej sąd, że nie może stawić się na proces i prosi o powołanie się na zeznania złożone w

procesie postępowania dowodowego.

30 kwietnia Paksas został podejrzanym zgodnie z częścią 1 art. 125 Kodeksu Karnego, przewidującą odpowiedzialność za ujawnienie tajemnicy państwowej. Tego dnia w obecności adwokata został on przesłuchany w charakterze podejrzanego. Jego zeznania zostały utrwalone przez kamerę wideo. Jeśli sąd uzna winę Paksasa, grozi mu pozbawienie prawa pełnienia określonych funkcji lub zajęcia się określoną działalnością czy też grzywna bądź ograniczenie wolności albo jej pozbawienie na okres do 3 lat. BNS

Czerwone piwo na litewskim rynku

Nowość „Kalnapilio-Tauro grupė”

Drugi pod względem wielkości litewski browar „Kalnapilio-Tauro grupė”, należący do duńskiej spółki „The Danish Brewery Group” na krajowy rynek dostarcza pierwsze czerwone piwo „Kalnapilis Red”.

Ciemnobursztynowy kolor piwa „Kalnapilio Red” o mocy 4,8 proc. jest wynikiem naturalnego procesu produkcyjnego i otrzymano został z połączenia czterech słodów, informuje komunikat prasowy browaru.

„Czerwone piwo szybko zdobywa popularność na całym świecie i dlatego spodziewamy się, że to piwo

przypadnie również do gustu litewskim amatorom piwa” — powiedział dyrektor generalny „Kalnapilio-Tauro grupė” Valdas Tekorius.

„Kalnapilis Red” został dostarczony do centrów handlowych i w najbliższym czasie odbędzie się jego promocja w niektórych kawiarniach i barach. W tym roku „Kalnapilio-Tauro grupė” zdobyła 2 złote medale na tegorocznym światowym konkursie piwa „World Beer Cup” w USA — dotychczas żaden litewski browar nie zdobywał złota na tym konkursie.

Druga pod względem wielkości w kraju „Kalnapilio-Tauro grupė” w

ub. roku poniosła straty szacowane na 5,574 mln Lt, a rok bieżący zamierza zakończyć rentownie. Planowane tegoroczne dochody „Kalnapilio-Tauro grupė” szacowane są na 114 mln Lt, czyli mają być o 10,7 proc. większe w porównaniu z ub. rokiem. Ubiegłoroczne obroty grupy sięgały 102,992 mln Lt. Kapitał zakładowy grupy piwowarskiej wynosi 62,68 mln Lt, a 98,4 proc. akcji „Kalnapilio-Tauro grupė” jest w posiadaniu duńskiej spółki „The Danish Brewery Group”. „Kalnapilio-Tauro grupė” zatrudnia około 400 osób. BNS

Większe wsparcie dla cukrzyków

Pierwszeństwo dzieciom

Po zanalizowaniu problemów z jakimi się stykają cierpiący na cukrzycę mieszkańcy naszego kraju sejmowy Komitet Zdrowia zażądał, by w następnym roku diabetycy byli bardziej wspierani przez państwo.

Ministerstwu Zdrowia proponowano, by w budżecie 2005 r. Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia, w porównaniu z 2004 r., przeznaczyć trzykrotnie więcej pieniędzy na nabycie środków do samokontroli osobom cierpiącym na cukrzycę.

Proponuje się, by w przyszłym roku państwo refundowało czterokrotnie więcej testów na zawartość cukru we krwi oraz badań diagnostycznych.

Również wystąpiono z propozycją, by w przychodniach wznowiono około 200 etatów pielęgniarek-zatrudnionych w gabinetach opieki nad cukrzykami. Obecnie są zlikwidowane, ponieważ w budżecie nie są przewidziane środki na wynagrodzenia dla personelu o takich kwalifikacjach.

Na ten cel w następnym roku zamierza się przeznaczyć 9 mln litów, zamiast 3 mln, które były wyasygnowane w tym roku.

Obecnie cierpiący na cukrzycę mieszkańcy naszego kraju rocznie

otrzymują bezpłatnie 150 testów na zawartość cukru we krwi. W przypadku jeśli w budżecie przyszłego roku Fundusz Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia przeznaczy więcej środków na refundację, w ciągu roku państwo pokryłoby koszt 600 takich testów. 50 testów, których wystarcza mniej więcej na tydzień, kosztuje od 78 do 150 Lt.

„Pierwszeństwo powinny otrzymać dzieci oraz pobierająca naukę młodzież do 24 lat” — podkreślił Rytis Virbalis, doradca komitetu zdrowia.

Sejmowy komitet zdrowia zlecił ministrowi zdrowia, by do 11 października został zmieniony tryb przyznawania stopnia inwalidztwa dzieciom, które zachorowały na cukrzycę.

Proponuje się, by chorym na cukrzycę dzieciom przyznawano średni stopień inwalidztwa, nie zaś lekki jak było dotychczas. Posiadający lekki stopień inwalidztwa mieszkańcy naszego kraju pobierają obecnie rentę w wysokości 172 Lt, tymczasem osoby o średnim stopniu inwalidztwa — 344 Lt.

Na Litwie na cukrzycę cierpi ok. 50 tys. osób, ponad 600 z nich to dzieci.

E. Sz.

Bush chce zrazić do siebie Polaków

Arogancja administracji wobec spraw polskich

„Mówi się, że Polacy są bardziej proamerykańscy niż sami Amerykanie. Ale prezydent Bush stara się, by to powiedzenie przestało być aktualne” — ironizuje w komentarzu redakcyjnym nowojorski dziennik „am New York”, zarzucając obecnej administracji USA, że nie docenia roli Polski.

Tak działając, prezydent popełnia wielki błąd — uważa autor komentarza, redaktor naczelny „am New York” Alex Storożyński.

„Bush potrzebuje jak największej liczby przyjaciół na arenie międzynarodowej w walce z terroryzmem, a także w kraju w swojej kampanii wyborczej. Nie zapominajmy, że Polska była jednym z pierwszych krajów na liście sojuszników w wojnie w Iraku i że 10 milionów Amerykanów jest polskiego pochodzenia” — pisze dziennik.

Storożyński zwraca uwagę, że z międzynarodowych sondaży wy-

nika, iż gdyby Bush i jego rywal w wyborach prezydenckich John Kerry walczyli o głosy w Europie, Bush przegrałby tam we wszystkich krajach z wyjątkiem Polski. Jednak coraz więcej Polaków chce wycofać wojska z Iraku, a w prasie polskiej przybyło ostatnio krytycznych głosów na temat Busha. Przyczynia się do tego — jak pisze — arogancja obecnej administracji w sprawie obowiązków wizjonistów dla Polaków.

„Podczas gdy polscy żołnierze umierają w Iraku, Polacy muszą płacić sto dolarów za amerykańską wizę, a nawet gdy je zapłacą, grozi im, że jej nie dostaną” — zauważa Storożyński. Mimo interwencji Aleksandra Kwaśniewskiego, Marka Belki i Lecha Wałęsy „Bush nic nie zrobił w tej sprawie”.

„Polsce obiecano, że dostanie kontrakty na odbudowę Iraku. Ale podczas gdy koncern Halliburton wiceprezydenta Dicka Cheney’a zgarnia w Iraku miliardy dolarów,

Polacy nie otrzymali ani jednego głównego kontraktu” — podkreśla nowojorska gazeta.

„Departament Obrony wydaje co roku miliardy dolarów na wsparcie wojskowe innych krajów, ale Polsce przypadają ogryzki. W latach 1993-2002 Polska otrzymała mniej niż 1 procent wszystkich środków przeznaczonych dla państw w Europie. Teraz większość tych państw sprzeciwia się wojnie w Iraku” — ocenia redaktor naczelny „am New York”.

„Dlaczego tak musi być?” — zapytuje Storożyński, zwracając uwagę, że w Nowym Jorku i Illinois jest po milionie Polaków, a w stanach kluczowych dla obecnej kampanii wyborczej — Pensylwanii i Michigan — mieszka prawie miliona Polaków. „Jesteśmy wszędzie — pisze naczelny nowojorskiej gazety i ostrzega: „Bush musi lepiej postępować, jeśli chce mieć Polaków po swojej stronie”.

Spotkanie Kwaśniewski-Putin na Kremlu

Szczera i otwarta wymiana poglądów

(Dokończenie ze str. 1)

W sprawie zbrodni katyńskiej

Prezydent Aleksander Kwaśniewski poinformował wczoraj po rozmowach z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, że rosyjska prokuratura wojskowa umorzyła 21 września śledztwo w sprawie zbrodni katyńskiej.

„Nie widziałem dokumentów, ale z rozmowy wynikało, że stało się zgodnie z zapowiedziami — śledztwo zostało umorzone” — powiedział Kwaśniewski.

„Nasze działania po zakończeniu śledztwa rosyjskiego zmierzają do uzyskania nieznanych do tej pory 96 tomów akt. Prezydent Putin zapewnił mnie, że te dokumenty, które mają klauzulę tajności, zostaną jej pozbawione” — powiedział prezydent.

Teraz, gdy Instytut Pamięci Narodowej otrzyma te akta, sprawa jest w jego rękach. Ustaliliśmy z prezydentem Putinem, że nie może ona wpływać ani utrudniać obecnych relacji polsko-rosyjskich — zastrzegł Kwaśniewski.

Podzięką za solidarność

Prezydent Polski powiedział dziennikarzom że rozmowa, jaką przeprowadził z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, była szczerą i otwartą wymianą poglądów. Kwaśniewski oświadczył na konferencji prasowej w siedzibie agencji ITAR-TASS, że polsko-rosyjskie stosunki posuwają się krok za krokiem do przodu.

„Idiom szlag za szagom” — mówił po rosyjsku do dziennikarzy. Dodał, że Putin podziękował społeczeństwu polskiemu i jemu osobiście za wyrazy solidarności po tragedii w Biesłanie, w Osetii



Mimo, że tematyka gospodarcza dominowała podczas oficjalnego spotkania prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego z Władimirem Putinem, prezydentem Rosji, obaj przywódcy omówili także inne aktualne pytania

Fot. EPA-ELTA

Podnocy. Podziękował też za pomoc humanitarną, którą Polacy przekazali dla Biesłanu.

Polskie oceny sytuacji w Iraku

Prezydent powiedział, że rozmawiał z Putinem na temat sytuacji w Iraku.

„Przedstawiłem nasze oceny. Poinformowałem, że nadal pozostajemy w misji z nadzieją, że styczniowe wybory w Iraku przyniosą poprawę sytuacji” — dodał Kwaśniewski. „W Iraku nie mamy złych celów. Chcemy ustabilizować sytuację w tym kraju i przekazać władzę w ręce samych Irakijczyków” — zaznaczył prezydent. Tematem rozmów była też reforma ONZ. W ocenie Kwaśniewskiego, jasne stanowisko Rosji pozwoli na re-

formę tej organizacji. Prezydent apelował, by polskie media brały odpowiedzialność za to, co pisały o tragedii w Biesłanie, i same uporały się z ocenami, które je spotykają. Nawiązał do oceny rosyjskiego MSZ, że niektóre media nie były obiektywne w relacjonowaniu tych wydarzeń.

„W Polsce mamy wolność mediów — jakby to nie było dla nas bolesne. Liczę na waszą odpowiedzialność” — mówił do dziennikarzy. Kwaśniewski liczy na to, że stosunki Polski z Rosją nie będą jedynie elementem ogólnych kontaktów Rosji z Unią Europejską czy NATO. Również zdaniem prezydenta Putina, ze względu na historyczne związki te stosunki powinny być szersze. Takie rozwiązanie będzie dobrze służyło i Rosji, i Polsce — oświadczył Kwaśniewski.

Lista polityków bez prawa wjazdu na Białoruś

Odpowiedź na nieprzychylny raport

Białoruskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowuje listę polityków ze Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej, którzy nie będą mieli prawa wjeżdżać na terytorium Białorusi — poinformował wczoraj w specjalnym oświadczeniu MSZ w Mińsku.

Jest to reakcja władz Białorusi na poniedziałkowy decyzję UE o zakazie wjazdu do krajów unijnych czterech białoruskich polityków, którzy mogą być zamieszani w zaginięcie w latach 1999-2000 opozycyjnych polityków białoruskich, biznesmenów i dziennikarza. Podobną decyzję podjęły też USA. „UE i USA wiedzą, że służby ochrony prawa Białorusi podejmowały i podejmują wyczerpujące działania w celu wyjaśnienia sprawy zaginięcia szeregu osób, łącznie z prośbami o pomoc w ich poszukiwaniach kierowanymi do organów międzynarodowych” — napisano w oświadczeniu MSZ.

Podkreślono w nim również, że „UE i USA powinny wiedzieć, że służby ochrony prawa niektórych państw zachodnich zignorowały prośby Białorusi o okazanie współpracy w tej sprawie.”

Białoruskie MSZ oświadczyło — odnosząc się zapewne do faktu, że wśród osób, którym UE zakazała prawa wjazdu, są prokurator generalny i szef MSW — że „nie wiadomo, czy Unia Europejska i Stany Zjednoczone zdają sobie sprawę, że wykorzy-

tywane przez nich podwójne standardy mogą zahamować współpracę międzynarodowych służb bezpieczeństwa w walce z terroryzmem oraz transgraniczną i zorganizowaną przestępczością”.

Unia Europejska wydała w poniedziałek zakaz wjazdu na swoje terytorium czterem wysokim rangą urzędnikom z Białorusi. Zakazem zostali objęci minister spraw wewnętrznych Uładzimir Naumow, prokurator generalny Wiktor Szejman, minister sportu Jurij Siwakou i oficer sił specjalnych płk Dmitrij Pawluczenko, dowódca szwadronu śmierci, powołanego do likwidacji oponentów politycznych.

Szejman, Siwakou i Pawluczenko zostali wymienieni w raporcie dla Rady Europy, dotyczącym przestrzegania praw człowieka. Napisano w nim, że są najprawdopodobniej zamieszani w zniknięcia przeciwników prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

Od czasu, gdy Łukaszenka po raz pierwszy objął urząd prezydenta w 1994 r., na Białorusi zanotowano co najmniej cztery tajemnicze zniknięcia znanych osób z kręgów opozycji: w maju 1999 roku byłego ministra spraw wewnętrznych Jurija Zacharenki, we wrześniu tegoż roku szefa opozycyjnego parlamentu Wiktara Hanczara i jego znajomego — biznesmena Anatolija Krasowskiego oraz w lipcu 2000 roku — operatora rosyjskiej telewizji ORT Dmitrija Zawadzkiego.

Zapowiedź orędzia papieża na Światowy Dzień Pokoju

Poszukiwanie dobra — wspólnym celem

„Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” — te słowa z listu św. Pawła do Rzymian będą tytułem orędzia Jana Pawła II na 38. Światowy Dzień Pokoju — 1 stycznia 2005 roku.

W wydanym wczoraj komunikacie biura prasowego Watykanu podkreślono, że papież w swym przesłaniu przypomni, że zło jest źródłem konfliktów i wojen, a także o związku między dobrem moralnym a pokojem.

„Uznanie dobra moralnego wymaga także pełnego dowartościowania jednej z najważniejszych zasad nauki społecznej Kościoła: zasady powszechnego dobra wspólnego”

— napisano w nocie Stolicy Apostolskiej. Przypomniano, że mając na względzie pokój, wspólne dobro powinno być kryterium życia społecznego, ekonomicznego i politycznego.

„Orędzie Ojca Świętego będzie miało na celu zobowiązanie wszystkich do poszukiwania dobra, które jest najbezpieczniejszą i najkrótszą drogą do osiągnięcia pokoju” — zapowiedziało biuro prasowe Watykanu.

Pełny tekst oczekiwanego zawsze z wielkim zainteresowaniem orędzia zostanie ogłoszony w połowie grudnia. Jak co roku otrzymają go szefowie państw, rządów i organizacji międzynarodowych.

Zamach bombowy na konwój wojskowy USA w Ramadi

Kolejne ofiary zamachowców

Domniemany zamachowiec-samobójca zdetonował wczoraj bombę w samochodzie-pułapce obok przejeżdżającego konwoju wojskowego USA w Ramadi, 110 km na zachód od Bagdadu — podała Reuters, powołując się na źródła policyjne i relacje naocznych świadków.

Według świadków incydentu, kilku żołnierzy amerykańskich mogło zostać zabitych, ale wiadomości tej nie można było na razie potwierdzić. Trzech irackich cywili odniosło rany — poinformował lekarz szpitala w po-

bliskiej Faludży. Do zamachu doszło około godz. 13.30 czasu litewskiego. Według lokalnej policji i świadków, samochód-pułapka eksplodował obok przejeżdżającego przez centrum Ramadi, niedaleko siedziby burmistrza, konwoju trzech wozów pancernych i pięciu wojskowych samochodów terenowych Humvee.

Jak podaje DPA, po eksplozji wywiązała się krótką wymiana ognia między żołnierzami USA i rebeliantami.

Armia USA nie potwierdziła na razie informacji o ataku w Ramadi.

Kto nie spał wczorajszej nocy?

Administracja nie jest strzeżona

W nocy na wtorek okradziono Litewskie Państwowe Archiwum Centralne, mieszczące się przy ul. O. Milašaus. Jednakże żadne cenne dokumenty z archiwum nie zginęły, ponieważ złodzieje włamali się nie do przechowalni, ale pomieszczeń administracji.

„Dwa stare komputery, odtwarzacz wideo z 1991 r., najtańsza drukarka atramentowa” — tak określił łup złodziei dyrektor placówki Dalius Žižys. Zdaniem dyrektora straty materialne mogą sięgać 1000-1500 litów. Treść zawartych w komputerach dokumentów zostanie odtworzona na podstawie informacji zapisanej w centralnej stacji służbowej. Dyrektor przyznał, że do pomieszczeń

administracji nie jest trudno trafić. Zainstalowany w 1975 r. alarm przeciwwłamaniowy praktycznie nie działa, a stróż na pierwszym piętrze pięciopiętrowego budynku może nie usłyszeć co się dzieje wyżej. Jednak przed pięcioma dniami rozpoczęto rekonstrukcję gmachu. Po zainstalowaniu systemu obserwacyjnego będzie bezpieczniej. W przechowalni tymczasem działa nowoczesny system alarmowy i osoba postronna nie może tam się dostać.

Nie odrzuca się możliwości, że w archiwum „popracowali” wychowankowie pobliskiego zakładu poprawczego dla dzieci i nastolatków. Policjanci przesłuchali trzech nieletnich, którzy tej nocy nie nocowali w zakładzie.

Przemoc — jedynym środkiem „prewencyjno-śledczym”

Egzekucja na polanie

Kontroler sejmowy Romas Valentukevičius rozpatrzył i uznał za umotywowaną skargę zatrzymanego, iż policjanci używali wobec niego psychologicznej i fizycznej przemocy. Zatrzymany skarżył się, że kowieńscy kryminaliści w imię urzędów egzekucję bili i dusili, obrażali go słownie.

Kontroler sejmowy z kolei zwrócił się do szefa kowieńskiego Głównego Komisariatu Policji Algirdasa Kaminskasa z prośbą, by jak najszybciej przeprowadzić dochodzenie i ocenić, czy wspomniane w skardze fakty mają uzasadnienie.

Aresztowany T. O. skarżył się sejmowemu kontrolerowi na funkcjonariuszy wydziału Badań Zorganizowanej Przystępczości kowieńskiego GKP. Właśnie oni, jakoby, użyli w stosunku do zatrzymanego przemocy.

12 sierpnia podejrzanego T. O. przewieziono z aresztu komisariatu policji rejonu janowskiego do kowieńskiej prokuratury okręgowej. Podczas późniejszego sprawdzenia służbowego ustalono, że tego dnia prokurator Gailevičius polecił trzem funkcjonariuszom komisariatu przywieźć zatrzymanego.

Podczas śledztwa T. O. zeznał, że około godz. 10.30 jeden ze śledczych z dwoma funkcjonariuszami, których nazwisk nie zna, przywieźli go do kowieńskiego prokuratora na przesłuchanie.

Po przesłuchaniu ci sami trzej funkcjonariusze i jeszcze jeden, który do prokuratury przyszedł później, wieźli T. O. z powrotem do aresztu w rejonie janowskim. Po drodze policjanci zatrzymali się przy sklepie spożywczym, gdzie zrobili zakupy.

Później, jadąc w kierunku rejonu janowskiego, skręcili w bok, wjechali na leśną polanę i urządzili przekąskę. T. O. twierdził, że policjanci pili wódkę, proponowali też jemu.

Funkcjonariusze rozkazywali

podejrzanemu, by świadczył przeciwko innej osobie, obrażali jego, również jego rodzinę, grozili. Po zakończeniu „pikniku”, wg słów T. O., śledczy wyciągnął go z samochodu i skulił jego ręce kajdankami za plecami. Podejznanego obalono na ziemię, kopano go, bito pięściami, duszono.

Egzekucję przeprowadzono trzykrotnie, z przerwami. Kierowca, zdaniem poszkodowanego, w tym czasie siedział w samochodzie i naciskał akcelerator, tak, aby nie słychać było hałasu.

Po tym, jak skończono bić podejznanego, założono mu ponownie kajdanki z przodu, wsadzono do auta.

Jadąc w kierunku Kowna funkcjonariusze zagrozili T. O., by się nikomu nie skarżył. Do aresztu przywieziono go około godz. 16, tam on powiedział lekarzom, że bolał mu ramiona i ręce, że pobili go policjanci.

Pielęgniarka, która opatrywała poszkodowanego, zauważyła nadwężenie lewego ramienia, jednak T. O. nie powiedział o pochodzeniu bólu. Następnego dnia z powodu nieustającego bólu w ramieniu T. O. znowu zbadał lekarz.

Funkcjonariusze, którzy wieźli podejznanego, odrzucają wszystkie oskarżenia, twierdząc też, że odwieźli go do aresztu około godz. 14.30. Prokurator Gailevičius ze swojej strony powiedział, że działania procesualne były przeprowadzane w godz. 11.35-14.43.

Tak więc między zeznaniami poszkodowanego i policjantów istnieje duża rozbieżność, co pozwala przypuszczać, że postępowanie funkcjonariuszy nie było zgodne z prawem.

Oficjalnie policjanci twierdzą, że nigdy nie stosują przemocy wobec zatrzymanych, jednakże nieoficjalnie mówią, że tylko przemocą można „wymóc” przyznanie się do winy i szczerze zeznania oraz zapobiec nowym przestępstwom.

Cantata odprowadzali adwokat i grupa dziennikarzy

Odleciał bez rozgłosu



Dziennikarzom zabroniono utrwalać chwile odlotu skazanego Fot. ELTA

Wczoraj wczesnym rankiem z Wileńskiego Lotniska odleciał samolot pasażerski, udający się przez Amsterdam do Francji. Na jego pokładzie znajdował się francuski muzyk Bertrand Cantat, który ponad rok spędził w litewskim więzieniu.

Skazany na 8 lat więzienia za zabójstwo swej bliskiej przyjaciółki, aktorki Marie Trintignant, Cantat odbędzie resztę kary w ojczyźnie.

Z stołecznego izolatora śledczego na lotnisko skazanego muzyka odwieziono specjalnym samochodem pod konwojem żołnierzy II pułku służby wewnętrznej. W podróży do Francji Cantatowi towarzyszyli przybyli do Wilna dzień wcześniej francuscy funkcjonariusze praworządności. O godz. 5 rano, kiedy Cantat był przywieziony na lotnisko, przyjechał tu jego adwokat Leonas Virginius Papirtis, zebrała się tu też grupa dziennikarzy litewskich i zagranicznych. Jednakże dziennikarzom zabroniono utrwalać chwile odlotu skazanego. Mindaugas Ivanauskas, dyrektor generalny Wileńskiego Lotniska, poinformował o przekazaniu przedwczoraj do Departamentu Więziennictwa prośbie Bertranda Cantata, aby jego wyjazdu nie filmowano. Prośbę tę uwzględniono.

29 marca br. Wileński Sąd Okręgowy oskarżył Francuza o zabójstwo z premedytacją aktorki Marie Trintignant i skazał go na 8 lat pozbawienia wolności. Krewni zamordowanej, jak i sam skazany, zaskarżyli wyrok w Sądzie Apelacyjnym Litwy: jedna strona prosiła

zwiększyć karę, druga — złagodzić. Jednak w końcu czerwca obie strony zabrały skargi apelacyjne. Wyrok uprawomocnił się i Cantat wkrótce potem skierował prośbę o pozwolenie odbycia kary we Francji. Oficjalna korespondencja litewskich i francuskich instytucji praworządności trwała kilka miesięcy, dopóki nie uzgodniono wszystkich szczegółów procesu przekazania skazanego i ustalono konkretną datę.

41-letnia aktorka Marie Trintignant w nocy na 27 lipca ub. roku w hotelu na Starówce „Domina Plaza” została pobita ze skutkiem śmiertelnym. Po pięciu dobach, po przewiezieniu z Wilna do jednej z paryskich klinik, aktorka zmarła. Cały ten czas poszkodowana przebywała w stanie zapaści.

Tragedia była skutkiem pobicia, wywołanego zazdrością Cantata. Aktorka została uderzona w głowę 7 razy i doznała 12 obrażeń innych części ciała. Mogły one też być skutkiem popchnięcia kobiety przez Cantata na łóżko. Po śmierci Marie Trintignant sierotami zostało czterech jej synów.

40-letni wykonawca muzyki rockowej Cantat twierdził na śledztwie, że nie chciał zabić przyjaciółki. Oboje przez rok przed tragedią utrzymywali ze sobą bliskie stosunki. W pojedynczej celi w łukiskim więzieniu skazany spędził prawie 14 miesięcy. W końcu sierpnia w więzieniu Cantat zorganizował trwający godzinę koncert dla kierownictwa i skazanych. Koncertu słuchali również obrońca Cantata i jego brat.

Przygraniczne „żarty” z dokumentami i numerami

Skonfiskowano trzy auta

W poniedziałek wieczorem funkcjonariusze służby ochrony wybrzeża zatrzymali w Kłajpedzie skradziony w Wielkiej Brytanii samochód „Mercedes Benz C 220”, wyprodukowany w 2000 r.

W trakcie rewizji samochodu pograniczników zaskoczyło, że właściciel samochodu, nie przedstawiając ani dokumentów na auto, ani świadectwa lustracji technicznej, auto zaś nie miało numerów rejestracyjnych. Ustalono następnie, że numer na karoserii został starty. Wezwani na miejsce specjaliści z przedstawicielstwa „Mercedes Benz” za pomocą diagnostyki komputerowej ustalili zniszczony faktyczny numer karoserii auta. Dane na temat samochodu

z takim numerem pogranicznicy otrzymali z Interpolu. Wyszło na jaw, że pojazd został uprowadzony 7 września w Wielkiej Brytanii.

Kolejne dwa samochody w poniedziałek wieczorem zatrzymano na granicy z Białorusią, w Miednikach. W trakcie sprawdzania dokumentów opuszczającego Litwę auta „VW Passat” wykryto, że samochodu z podanymi w paszporcie technicznymi numerami poszukują funkcjonariusze służby ochrony wybrzeża. Jeszcze jedno auto zostało zatrzymane na przejściu granicznym w Szumsku. Podczas sprawdzania dokumentów na samochód „Audi A6” ustalono, że numer karoserii nie odpowiada skazanemu w paszporcie technicznym.

Kronika kryminalna

Jesienne „błyskawice”

W Wilnie wczoraj w nocy ze sklepu „Elektro Markt” oraz apteki złodzieje w błyskawicznym tempie wynieśli komputery. Kradzieży ze sklepu, znajdującego się przy ul. Žirmūnų, dokonano około godz. 3.00. Przystępcy po drabinie weszli na drugie piętro budynku, wybili szyby w oknie i skradli trzy przenośne komputery.

Mniej więcej około godz. 2.30 policja otrzymała zawiadomienie, że na ul. Ateities okradziono aptekę, znajdującą się w sklepie „Norfa”. Po wybieniu szyby wystawowej złodzieje wynieśli monitor zawierający kryształowy ciekły.

W Kownie w podobny sposób złodzieje wynieśli z cukierni kilka pudełek papierosów, napoje alkoholowe, czekoladę i cukierki. Cukiernia poniosła straty w wysokości 1, 36 tys. litów. Przystępcy zdążyli uciec przed przybyciem ochroniarzy.

Będzie las?

27 września do komisariatu policji rejonu wileńskiego zgłosił się L. V. (1933 r. ur.) i zawiadomił, że w okresie od wiosny do 26 września br. z jego lasu w gminie rzeszańskiej wyrabano i skradziono 55 drzew. Straty — 3 000 litów.

O uprowadzeniu samochodu VW Golf poinformował policję mieszkaniec Rudomina A. G. (1969 r. ur.). Złodziej lub złodzieje skradli auto z podwórza jego domu. Straty — 1 500 litów.

Rodzice odpowiedzą za żart

Wileńscy policjanci zatrzymali ucznia, który w ubiegłym tygodniu powiadomił o domniemanym ładunku wybuchowym, podłożonym w jednej ze szkół w Grzegorzewie. Jak już informowaliśmy, po otrzymaniu anonimowego telefonu na nogi postawiono wszystkie służby specjalne. Z dwóch szkół ewakuowano uczniów i nauczycieli. Ładunku nie było, a rodzice nieletniego żartownisia będą musieli odpowiadać za wybryk swego dziecka. Trzynastolatek przyznał się do winy.

Miłość do... morza

W Kłajpedzie, z okrętu stojącego w porcie, skradziono satelitarny system zarządzania okrętem oraz telefon komórkowy, należący do jednego z marynarzy. Funkcjonariusze zatrzymali podejrzaną — niejednokrotnie karaną, bezdomną 25-letnią Oksanę K., u której znaleziono skradzione rzeczy. Kobieta kiedyś zajmowała się prostytutką, odwiedzając stojące w porcie statki. Na teren portu Oksana trafiała przez ogrodzenie.

Lasery w nocnych klubach uszkadzają wzrok Bardziej dostępne i niebezpieczne

Światło laserowe stosowane w nocnych klubach i dyskotekach jest na tyle silne, że może uszkadzać wzrok bawiących się tam osób — oznajmili przedstawiciele brytyjskiego Narodowego Urzędu Ochrony Radiologicznej (NRPB) na konferencji w Warwick.

Lasery są wykorzystywane w rozrywce od około 30 lat. Dawniej aparatura laserowa była duża, droga i złożona, obecnie dostępne

urządzenia są małe, kompaktowe i znacznie tańsze. Zdaniem dr. Johna O'Hagana z NRPB, dzięki temu mogą sobie na nie pozwolić małe kluby czy dyskoteki, gdzie często obsługują je osoby bez doświadczenia w tej dziedzinie. Jednocześnie aparatura ta rzadko spełnia międzynarodowe standardy bezpieczeństwa i często nie jest wyposażona w odpowiednią instrukcję na temat bezpiecznego użytkowania. Według przedstawicieli NRPB, większość laserów stosowa-

nych w miejscach rozrywki jest klasy 3B lub A, czyli ma moc na tyle dużą, by spowodować silne uszkodzenia wzroku. Jak podkreślają, światło laserowe staje się najbardziej niebezpieczne dla wzroku wówczas, gdy kieruje się je na twarze ludzi. Dlatego NRPB opracowało system służący do oceny bezpieczeństwa aparatury laserowej. Ma on ułatwić pracę jej dostawcom, operatorom oraz osobom odpowiedzialnym za ustalanie norm technicznych tych urządzeń. Opr. E. Sz.

Zrozumiałem, że przede wszystkim należy zachować zdrową chrząstkę stawową

Już minęły dwa lata od chwili, gdy na Litwie zjawił się preparat Flexodon® A. W ciągu tego okresu słyszeliśmy mnóstwo dobrych opinii na temat tego jakościowego preparatu szwajcarskiego, przeznaczonego do regeneracji i wzmocnienia chrząstki stawowej. Tym razem kilka wypowiedzi „z innej strony” nie lekarzy, lecz pacjentów, którym Flexodon® A pomógł przezwyciężyć bóle stawów i powrócić do pełnowartościowego życia.



Lżej będzie doczekać się operacji



Mam 67 lat, już 20 lat cierpię na artretyzm. Pogodziłam się z tym stanem, nauczyłam się żyć inaczej. I chociaż jestem odporna na ból, nie zawsze potrafiłam obejść się bez leków. Choroba

posuwała się szybko i tej jesieni zapadła decyzja o operacji wymiany stawu. Moja kolejka przyjdzie dopiero za półtora roku. Bardzo czekałam tej daty, gdyż choroba tak bardzo dotknęła stawów, że z trudem mogłam chodzić. Ból kolan stał się nieznosny. Leki przeciwbólowe uszkodziły żołądek, a więc musiałam zażywać jeszcze dwa rodzaje leków od bólu żołądka. Po upływie pół roku sama postanowiłam nie zażywać tych leków, bo czułam, że mój żołądek tego nie wytrzyma. Lekarz wypisał receptę na Flexodon® A. Zalecił dawkę maksymalną po pastylce 3 razy dziennie. I chociaż nie wierzyłam w leki, piłam Flexodon® A zgodnie z zaleceniami. Byłam mile zaskoczona, gdy po 3 tygodniach zażywania leku w nocy nie budziłam się z bólu. I

choć rano mimo wszystko poruszałam się z trudem, po zachowaniu pewnej ostrożności mogłam wykonywać niektóre prace domowe. Jestem przekonana, że tę poprawę zawdzięczam lekowi Flexodon® A. Lekarz zalecił pić Flexodon® A i nadal. Mieszkam na wsi, nie potrzebuję kupować dużo żywności, a więc ten wspomniały preparat nabyłam z własnej emerytury na kolejny miesiąc, od razu dwa opakowania i nadal zażywałam po 3 pastylki dziennie. Lekarz również był zaskoczony tak doskonałym wynikiem leczenia. Po trzech miesiącach zażywania preparatu Flexodon® A w maksymalnej dawce lekarz zalecił zmniejszyć ją do 2 pastylek dziennie. Już rok zażywam ten skuteczny preparat. Lekarz powiedział, że operacja wymiany stawu jest potrzebna, ponieważ moja choroba daleko się posunęła, ale teraz już łatwiej odczekać jeszcze pół roku.

Flexodon® A powinien towarzyszyć sportowcom od młodości

Uprawiałem sport przez całe życie. W młodości byłem uczestnikiem reprezentacji, a teraz, w wieku 63 lat uczestniczę w zawodach weteranów. I chociaż od dawna odczuwam ból w stawach kolanowych i łokciowych, ale nie skarżę się lekarzom z tego powodu, bo są to przecież objawy zbliżającej się starości. Gdy pewnego razu powiedziałem to znajomemu lekarzowi, był on zaskoczony takimi mymi „staromodnymi” poglądami oraz niepotrzebnym demonstrowaniem cierpliwości. Lekarz wyjaśnił mi przyczyny bólu: przy uprawianiu sportu wyczerpano znacznie szybciej zużywają się chrząstki stawowe. Tracą one swą elastyczność, odporność na ciosy. Przy



stałym obciążeniu fizycznym, większym niż u innych ludzi, powierzchnia moich

stawów ściera się i stąd uczucie bólu. Mój przyjaciel lekarz powiedział, że jeszcze 10 lat temu należało rozpocząć zażywanie Flexodon® A. Dzięki temu stawowa chrząstka nie byłaby tak zużyta, gdyż w skład tego preparatu wchodzi substancje regenerujące chrząstkę. Dla ludzi uprawiających sport jest to bardzo istotne, ponieważ ich chrząstka stawowa zużywa się znacznie szybciej. I rzeczywiście, po dwóch tygodniach zażywania leku poczułem osłabienie bólu w łokciach. Mogłem więc częściej grać w tenisa, moją ulubioną grę. A po upływie miesiąca stwierdziłem, że po porannym treningu koszykówki nie tak mocno bołały kolana. Jestem zaskoczony tak łatwym rozwiązaniem swego problemu. Powiedziałem o tym wszystkim znajomym, prowadzącym aktywny tryb życia i oni również zaczęli zażywać Flexodon® A.

Najlepszy prezent Flexodon® A

Pięć lat temu stwierdzono u mnie artretyzm. Początkowo bardzo bołały stawy, lekarz przepisywał różne leki. Piłam je tylko po to, aby przespąć noc... Po roku oswoiłam się z bólem. Tylko w domu niewiele mogłam zrobić, choroba zrobiła ze mnie inwalidkę: nie mogę wykonać nawet zwyczajnych domowych „kobięcych” prac. Trudno uwierzyć, ale nie mogę nawet ukroić chleba. Miałam pesymistyczne myśli: jeszcze jestem młoda, a już niczego w życiu nie potrafię dokonać z powodu tego nieznosnego bólu. Czułam że wkrótce stracę pracę. Pewnego razu wieczorem w telewizji zobaczyłam reklamę preparatu Flexodon® A. W jego składzie, jak się okazało, są dwa niezbędne składniki chrząstki: glukoza-

mina i chondroityna. Postanowiłam więc przez miesiąc zażywać Flexodon® A. Wynik był zadowalający: przede wszystkim zauważyłam, że nie drażni żołądka zażywałam po 3 pastylki dziennie podczas posiłku nie odczuwając żadnych dolegliwości żołądka. Już po trzech tygodniach rano łatwiej mogłam rozruszać stawy, zaczęłam lżej się poruszać. Kupiłam jeszcze 3 opakowania Flexodon® A na kolejne dwa miesiące. Zmniejszył się ból kolan. Porozmawiałam ze swoim lekarzem. Był zadowolony z takich wyników, a przede wszystkim zaskoczony tym, że dzięki zażywaniu Flexodon® A zmniejszyły się objawy zapalne, a przede wszystkim ból. Jestem zadowolona i dumna z siebie, że sama znalazłam wyjście z kłopotliwej



sytuacji. Mąż już nie myśli, co mnie kupić w prezencie, bo najlepszym prezentem jest Flexodon® A, który zwrócił mi siły i dobry nastrój. Ponadto jest to najtańsze rozwiązanie: nie trzeba kupować innych leków, ponieważ Flexodon® A rozwiązał wszystkie moje problemy: złagodził ból i zapalenie stawów, zwiększył aktywność, pomógł odzyskać pracę i radość życia.

Na Litwie – najwięcej w UE nowotworów szyjki macicy Nieodpłatne badania kobiet

Każda kobieta w wieku od 30 do 60 lat może obecnie nieodpłatnie profilaktycznie zbadać się, czy nie ma raka szyjki macicy bądź zmian nowotworowych. Należy tylko zwrócić się do lekarza rodzinnego (internisty) albo akuszer-ginekologa swojej przychodni w sprawie cytologicznych badań szyjki macicy. Dotychczas takie badania były wykonywane nieodpłatnie tylko wtedy, gdy lekarz miał uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia kobiety.

Tego lata rozpoczęto prewencyjny program, w ramach którego dla kobiet w wieku 30-60 lat raz na trzy lata będą wykonywane bezpłatne badania szyjki macicy. Potrzebny do tych badań rozmaz jest pobierany szybko i całkowicie bezboleśnie — pozostaje tylko jeden problem — znalezienie czasu na odwiedzenie przychodni nawet przy najlepszym samopoczuciu. Musimy więc zrozumieć, jak bardzo ważna jest ta sprawa.

Zanim normalne tkanki szyjki macicy z różnych przyczyn przekształcą się w nowotworowe, minie nie miesiąc i nawet nie jeden rok. Początkowo tych zmian nie odczuwamy, ale właśnie taka wczesna diagnoza umożliwiłaby całkowite uzdrowienie. A propos, pod względem zachorowalności na nowotwór szyjki macicy Litwa

wyprzedza wszystkie kraje Unii Europejskiej. Śmiertelność na skutek tej choroby również jest największa — rokrocznie umiera około 280 kobiet, gdyż zazwyczaj nowotwór jest rozpoznawany za późno, dopiero w trzecim bądź czwartym stadium.

Aż 80 procent cierpiących na tę chorobę kobiet mogłoby wyzdrowieć, gdyby choroba została w czas wykryta. Jest to możliwe dzięki regularnym cytologicznym badaniom szyjki macicy. M. in. właśnie tą metodą u każdej 40 kobiety stwierdza się określoną patologię, wymagającą stałej opieki lekarskiej.

Jak świadczy statystyka, najczęściej choroby szyjki macicy zagrażają kobietom po 30 i starszym, dlatego też program zapobiegania nowotworom złośliwym szyjki macicy przede wszystkim dotyczy kobiet w tym wieku. Z czasem (jest to związane nie tylko ze skutecznością programu, ale też możliwościami finansowymi) badania szyjki macicy mogą być wykonywane u kobiet od lat 20.

Nie pomogą jednak najlepsze programy, jeśli nie pomyślimy o sobie i swoim zdrowiu. A więc po raz kolejny szczerze zachęcamy kobiety, aby się zwracały do swych lekarzy rodzinnych lub akuszerów-ginekologów w sprawie nieodpłatnych cytologicznych badań szyjki macicy.

Państwowa Kasa Chorych

Terapia świetlna – częścią nowoczesnego leczenia

Dobroczynne promienie

Terapia świetlna BIOPTRON już ponad 20 lat pomyślnie służy leczeniu uszkodzeń tkanki miękkiej, uśmierzaniu bólu oraz przyspieszaniu gojenia ran.

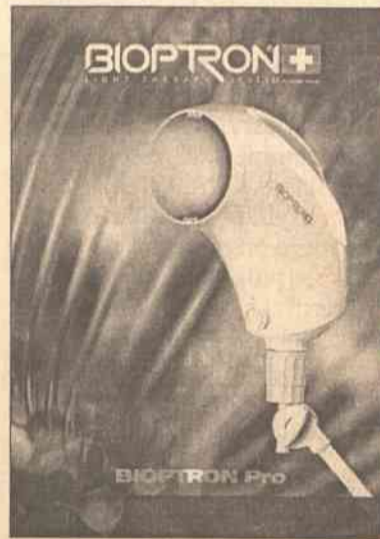
Dzięki badaniom, przeprowadzonym w wielu klinikach i zakładach leczniczych terapia świetlna BIOPTRON stała się dziś częścią nowoczesnego leczenia. Pomyślnie służy również zapobieganiu i rehabilitacji. W 1981 r. grupa węgierskich naukowców na podstawie terapii laserowej stworzyła źródło światła, rozprzestrzeniające światło widzialne oraz promienie podczerwone. Za ważny czynnik grupa uważała polaryzację światła. Na podstawie tych technologii stworzono system terapii świetlnej BIOPTRON.

Światło BIOPTRON jest światłem polaryzowanym. Oznacza to, że jego fale rozprzestrzeniają się w płaszczyznach równoległych. W przyrządzie BIOPTRON stopień polaryzacji światła sięga około 95 procent. Światło BIOPTRON-u wywiera pozytywny wpływ na leczenie różnych chorób i niedomagań.

Zarówno widoczne jak i podczerwone promienie dodatnio wpływają na tkankę oraz zachodzące w jej wnętrzu zmiany.

Leczenie urazów, oparzeń, ran pooperacyjnych, wrzodów, odleżyn, uśmierzanie bólu — to zaledwie kilka zalet BIOPTRON-u. Ponadto łatwo jest z niego korzystać, gdyż zabiera to mało czasu przy szerokim zakresie zastosowania, a najważniejsze, że zapewnia bezpieczne leczenie bez wpływu ubocznego.

Korzystanie z terapii świetlnej



BIOPTRON jest oszczędne, ponieważ mało czasu spędza się w szpitalu, skraca się czas rehabilitacji, mniejsze są wydatki na leki i materiały opatrunkowe. Terapia świetlna BIOPTRON powinna być stosowana indywidualnie. Czas trwania sesji leczniczej, podobnie jak i cały kurs leczenia zależą od niektórych czynników, tj. powodu leczenia oraz stanu choroby.

BIOPTRON promuje UAB „Zepter International”, która na Litwie działa już od 1996 r. Swoją sukces UAB „Zepter International” zawdzięcza postępowej technologii, doskonałej jakości, dobremu wzornictwu i sieci handlowej. Dowodem tego są fakty: w ciągu 8 miesięcy na Litwie sprzedano około 500 000 wyrobów Zepter, podpisano ponad 200 000 umów, ponad 150 000 zadowolonych nabywców korzysta z produkcji Zepter. E. Sz.



Wasza Puciułka

IMIENINY
OBCHODZA

29 września

GABRIEL – szlachetny, wielki filantrop. Zdolny i posiadający wszechstronne zainteresowania, szczególnie w kierunku muzyki. Lubi posiadać władzę. Często jest dobrym wykładowcą.

RAFAŁ – szlachetny, dobry, uczciwy. Uczynny. Służący podparą psychiczną innym w chwilach ich ciężkiego zalamania psychicznego.

30 września

HIERONIM – wnikliwy, czasem uparty, ale kulturalny i subtelny. Dobry, sprawiedliwy. Przedsiębiorczy, oszczędny, niecierpliwy i zawsze zajęty.

1 października

TERESA – szlachetna, o wielkiej intuicji. Energiczna. Wszystko analizująca. Zawsze zajęta. Oddana domowi i rodzinie.

**NAJSERDECZNIEJSZE
ŻYCZENIA
IMIENINOWE!**



ALE PIÓRO!

Fińska firma NOKIA dokonała wspaniałego wynalazku – pióro cyfrowe! Zapamiętuje ono wszystko, co się nim napisało. Doskonały wynalazek dla zapominalskich! Nieprawdaż? Jeśli nagle wpada nam do głowy pomysł, szybko notujemy go na specjalnym (cyfrowym) papierze. Potem wystarczy tylko umieścić pióro na specjalnej podstawie i sprawa załatwiona. Wszystkie notatki zostaną przesłane do komputera. Fascynujące! Czego też nie wymyśli ludzka głowa!

ALE DOWCIP!

– Tomek, przestań ciągnąć kota za ogon!!!

– Ja go nie ciągnę, ja go tylko trzymam, on sam ciągnie...



Cześć! Już jutro pożegnamy wrzesień – pierwszy miesiąc jesieni. Za nami trzydzieści dni wyteżonej pracy, nauki w szkole. Niby tak niedużo, ale powoli, powoli, a nawet nie zauważycie, jak się staniecie o rok bardziej dorośli i na pewno mądrzejsi.

Czy zauważyliście, że liście na brzozech i kasztanowcach już nie są zielone i przy tym masa ich leży już u nas pod nogami? Wczoraj zbierałam takie fajne kasztany. Tylko nie przychodzi mi do głowy co z nich można zrobić oprócz fajnych ludzików. Może macie jakieś pomysły? Chętnie posłucham i skorzystam z Waszych rad, a myślę, że nie tylko ja. Wasi przyjaciele też się ucieszą.



POMYSŁY NA DESZCZOWE DNI

KOT MINISTRA JEST... POMARAŃCZOWY!

To co jest najprostsze, często jest też najzabawniejsze. Przy tej zabawie zaśmiewało się wielu moich zupełnie już dorosłych przyjaciół. Im więcej osób weźmie udział w zabawie, tym lepiej. Każde z Was po kolei mówi zdanie – „Kot ministra jest...” i dodaje dowolny przymiotnik rozpoczynający się na ustalonej wcześniej literkę, np. „p”. Zabawa musi się toczyć w szybkim tempie, nie wolno powtarzać przymiotników, ale wolno mówić bez sensu i tworzyć nowe, nieistniejące wyrazy. Za każdym razem trzeba powiedzieć całe zdanie, a im głupszy i bardziej nieprawdopodobny jest przymiotnik, tym śmieszniej. Bo kot ministra może być paszтетowy, powiekowy, pikantny albo piorunowy. Wesolej i milej zabawy!

DZIEŃ DZIKA



Wpadło mi wczoraj w oko wspaniałe zdjęcie małych dzików, takich śmiesznych i w paski. Są przemiłe. Pomyślałam sobie, że pewnie też chcielibyście je zobaczyć. Postanowiłam Wam więc opisać króciutko, jak wygląda dzień małego dzika.

ÓSMA rano

O tej godzinie małe dziki zaczynają się budzić. Jak widzicie, są większymi śpiochami niż Wy, bo Wy o tej porze siedzicie już w szkolnych ławkach. Większość z tych maleństw jest nareszcie wyspana i ma ochotę biegać, skakać, ale zdarza się, że niektóre z nich jeszcze śpią!

DRUGA po południu

To ulubiona pora małych dzików – czas największej przyjemności. Czeka ją na nią przez całą noc i pół dnia – to kąpiel w błotku. Co w tym przyjemnego? Dla dzików to jest tak miłe jak dla Was kąpiel w wannie pełnej pachnącej piany.

SZÓSTA wieczorem

Od kąpeli do tej pory dziki spędzają czas na bieganiu po lesie, zabawach z rodzeństwem i innych przyjemnościach. Po tych harcach są oczywiście bardzo głodne. Szybciutko więc przybiegają do swojej mamy i zaczynają ssać mleko, na przemian odpychając się, wywracając i rozrabiając. Zachowują się przy tym dość głośno.

DZIEWIĄTA wieczór

To pora spania. Tak jak przystało na grzecznie wychowanych maluchów. Po dniu pełnym wrażeń małe dziki są bardzo zmęczone. Przytulają się do siebie, żeby im było ciepło i tak zasypiają. Dobranoc!

APTECZKA POCOPOTKA
BOLI GARDŁO

Jesień – to czas przeziębień i grypy. Jak tu sobie poradzić, żeby się nie zaziębić? A kiedy już jest za późno i w naszym gardle nieznośne szarpania? Jak sobie pomóc?

Pójście do lekarza jest rzeczą najprostszą. Może przy okazji otrzyma się jeszcze zwolnienie, a to już całkiem bytoby dobre! Zastanowiliście się? Czy naprawdę jest to jedyne i najlepsze wyjście? Wymigiwanie się od zajęć w szkole nie jest najlepszym rozwiązaniem. I tak będziemy musieli do niej wrócić i w dodatku nadrobić opuszczone zajęcia samodzielnie.

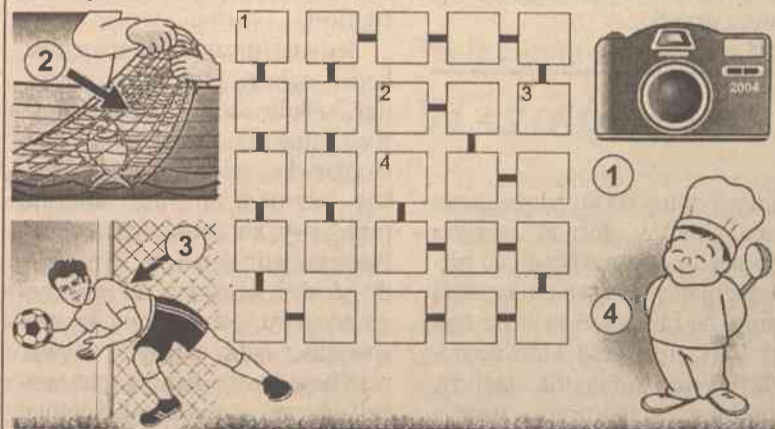
Zamiast antybiotyków, które niesamowicie szkodzą naszemu zdrowiu proponuję:

- cebule i czosnek w każdej postaci i dużych ilościach;
- jabłka, banany, czarne jagody, papaje, borówki;
- bazylię, imbir, chili, gałkę muszkatołową;
- chrzan, seler, szczypiorek;
- soki owocowe – głównie pomarańczowy i grejfrutowy;
- dużo płynów.

Dużo zdrowia życzę!

Postać z bajki

Odgadnięte znaczenia rysunków wpiszcie w kratki połączone liniami. Litery z zaznaczonych rzędów, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.



OCEANY

Czy wiecie, że morza i oceany pokrywają aż siedemdziesiąt procent powierzchni Ziemi? Żyje w nich tak wiele gatunków roślin i zwierząt, że jeszcze nie wszystkie zostały poznane i opisane. Uczni wciąg dokonują niezwykłych odkryć w głębinach wód, bijąc jednocześnie na alarm, bo ludzie w zaskakującym tempie niszczą to nie do końca zbadane środowisko. Chemiczne zanieczyszczenia wód i bezkarne połowy sprawiają, że wielu morskim zwierzętom grozi wyginiecie. Coraz mniej jest na przykład wielorybów i fok; niektóre ich gatunki stają się rzadkością nawet w strefie polarnej.

Kalendarz księżycowy działkowicza na październik 2004 roku

1 października — dobry dzień na zbiór i wekowanie pomidorów, ogórków, cukinii i innych warzyw.
 2 października — zbieramy wszystkie warzywa na zimowe przechowywanie.
 3-4 października — zbieramy i wekujemy wszystkie warzywa korzeniowe.
 5 października — sadzimy jesienne kwiaty cebulkowe oraz zbieramy i konserwujemy warzywa korzeniowe.
 6-7 października — dobry dzień na sadzenie jesiennych kwiatów.
 8 października — siejemy i sadzimy jesienne kwiaty oraz zioła i przyprawy liściaste.
 9 października — siejemy zioła i przyprawy liściaste oraz zbieramy i wekujemy warzywa i owoce.
 10-11 października — zbieramy wyłącznie owoce i warzywa z naziemnych części roślin i robimy sałatki.
 12 października — można zbierać z działek wszystkie owoce i warzywa.
 13 października — zbieramy wyłącznie warzywa korzeniowe.
 14 października — wszelkie prace w ogrodzie powinniśmy zakończyć do południa, potem bowiem następuje zły czas na jakiegokolwiek zabieg.
 15 października — przesadzamy kwiaty oraz zbieramy warzywa korzeniowe.
 16 października — tylko i wyłącznie przesadzamy lub siejemy kwiaty zarówno na gruncie, jak i w doniczkach.

17 października — siejemy kwiaty i liściaste przyprawy ziołowe, ale robimy to tylko do południa.
 18 października — siejemy liściaste przyprawy ziołowe, lecz tylko popołudniu.
 19 października — siejemy przyprawy liściaste, sałatę na zimę, zbieramy owoce i warzywa naziemne.
 20 października — zbieramy owoce rosnące na krzewach.
 21 października — dobra pora na zbiór wszelkich warzyw i owoców.
 22 października — w tym dniu zebrane warzywa korzeniowe dobrze będą się przechowywać w zimie.
 23 października — przesadzamy i siejemy kwiaty oraz zbieramy warzywa korzeniowe.
 24 października — możemy wykonywać wszelkie prace związane tylko z kwiatami.
 25 października — siejemy kwiaty i przyprawy liściaste.
 26-27 października — siejemy sałatę i przyprawy liściaste, a 27 — pracujemy tylko do południa.
 28 października — zaćmienie księżyca — zbieramy przyprawy liściaste oraz owoce i warzywa rosnące na krzewach.
 29 października — zbieramy owoce rosnące na krzewach.
 30 października — zbieramy wszystkie owoce i warzywa.
 31 października — ostatni dzień zbioru warzyw korzeniowych.

Z doświadczenia wieloletniej działkowiczki

Domowe przechowywanie warzyw

Jesień to bardzo radosna pora roku, bo bogata w plony, ale poniekąd też smutna, ponieważ zaczynają już zniknąć z naszych stołów niektóre świeże warzywa. Działkowicze to jednak ludzie pomysłowi i mają swoje recepty na przedłużenie warzywnego lata.

Swoimi doświadczeniami na temat domowego dojrzewania i przechowywania warzyw dzieli się wieloletnia podwileńska działkowiczka pani Walentyna, która już od kilku lat niemal do nowego roku na swoim stole ma świeże warzywa.

Pomidory

Można je wekować, robić z nich sałatki, ale świeżych warzyw tym się nie da zastąpić. Tegoroczna jesień jest dość wczesna, a wiosna była późna i chłodna, dlatego wiele warzyw po prostu nie zdążyło do końca dojrzeć. Jeśli temperatura powietrza spada poniżej 7 stopni, pomidory przestają dojrzewać i są

podatne na różne choroby. Przy takiej temperaturze pomidorów na gruncie już nie powinno być, a te w cieplarniach zaczynamy podgrzewać i jednocześnie regularnie wietrzyć pomieszczenie.

Ogórki

Ogórek jest szczególnie delikatnym warzywem i od momentu zerwania da się go przechować w dobrym stanie zaledwie kilka dni, ale okres ten można przedłużyć. Najprostszy sposób przechowywania ogórków — w woreczkach plastikowych przy temperaturze 15-20 stopni. Jednak nie da się przechować ich dłużej niż dwa tygodnie.

— Najlepiej jest przechowywać ogórki w słoiku z chrzanem, posmarowane białkiem lub w słoiku ze świecą — mówi pani Walentyna.

Ogórki z chrzanem — najpierw dokładnie pasteryzujemy słoiki, ogórki myjemy ciepłą wodą i wycieramy do sucha. Na dno słoika o pojemności 3 l kładziemy warstwę

utartego chrzanu (2 cm), następnie układamy ogórki. Słoik zakrywamy i pasteryzujemy 2-3 minuty.

Ogórki z białkiem — dobre umyte i do sucha wytarte ogórki pokrywamy cienką ochronną warstwą świeżego białka jajka. Tak przygotowane ogórki u nasady nanizujemy na grubą nitkę i wieszamy w niezbyt ciepłym i słonecznym miejscu. Takie ogórki dają się przechować ponad miesiąc. Przed jedzeniem ogórki myjemy letnią wodą.

Ogórki ze świecą — do wypasteryzowanego słoika o pojemności 3 l wstawiamy świecę (trochę niższą od słoja). Wokół świecy układamy niemyte, ale tylko otarte z piachu ogórki. Zapalamy świecę, która powinna się palić 10 minut. Potem gasimy świecę i szczelnie zamykamy słoik oraz ustawiamy go w ciemnym i chłodnym miejscu. Ogórki ze świecą przez kilka tygodni są tak świeże, jak dopiero zerwane z grządki.

Choroby białych lili

Przyszły z Egiptu

Lilie to jedne z najpiękniejszych, najchętniej uprawianych kwiatów w ogrodzie. Znały je już w starożytnym Egipcie i Grecji. Rosną jednak równie dobrze w Ameryce, Europie, jak też na Dalekim Wschodzie.

Różne warunki klimatyczne, z których pochodzą lilie powodują, że niektóre z nich są dość wymagające, dość delikatne, a więc też trudne do uprawy w naszych warunkach. Najtrudniejsze do uprawy są gatunki pochodzące z Japonii i Chin. Lilie rozpoczynają wzrost od końca kwietnia i w maju. Ich okres kwitnienia zależy od odmiany i przypada na czas od czerwca do sierpnia. Tworząc więc rabatę

z umiejętnie dobranych odmian zagwarantujemy sobie ich trzymiesięczne kwitnienie. Na jesieni większość cebul można pozostawiać w ziemi, jednak nader wrażliwe odmiany musimy przykryć lub nawet wykopać na zimę.

Lilie, jak zresztą wiele innych kwiatów, też chorują. Najbardziej groźne są choroby wirusowe. Zaatakowane rośliny źle rosną, mają pokręcone liście, często pokryte żółtymi plamami. Wobec infekcji wirusowych jesteśmy w zasadzie bezradni. Musimy je po prostu wykopać i spalić. Jeśli rzucimy do kompostu,

to przyczynimy się do rozprzestrzenienia choroby. Innym zagrożeniem są choroby grzybowe. Tu najczęściej mamy do czynienia z szarą pleśnią. Jej objawami są małe brązowe lub szare plamki, które doprowadzają do umierania rośliny. Chorobom grzybowym sprzyja chłód i wilgoć. Dlatego należy się starać, by lilie nie rosły zbyt gęsto. Przy grzybicy również należy likwidować cały kwiat wraz z cebulką, bo w przeciwnym wypadku zarazi on nie tylko inne kwiaty, ale też glebę. A przy zarażonej glebie trzeba po prostu wymieniać ziemię.

Jak zimą opiekować się kwiatami?

Chcą, by je kochano

Kwiaty, podobnie jak ludzie, chcą, by je kochano, opiekowano się nimi, a wówczas potrafią nam się odwdziżyć.

Kwiaty hodujemy na działkach, na rabatkach przy domu, balkonach i na parapetach w naszych mieszkaniach. Bardzo często wraz z nastaniem jesieni mamy z nimi sporo kłopotów, bo zaczynają nam chorować, gorzej rosnąć itp.

Róże

Jeśli chcemy, żeby w ogródku zimą nie zmarzły nam róże, należy je obficie polewać aż do samych mrozów. Poprzez polewanie róże nabierają odpowiedniego pokarmu i energii, która jest im potrzebna, by wiosną wcześniej, ładnie i obficie kwitły.

Tulipany

Któż z nas nie chce zimą mieć w domu wiosennych kwiatków? Tymi kwiatkami mogą być niskopienne tulipany. W pierwszych dniach października należy dorodne cebulki posadzić do doniczek w odległości 2-3 cm jedna od drugiej. Gleba powinna być żyzna, ale nieco piaszczysta. Cebulki sadzimy tak, by jedna trzecia cebulki była na powierzchni. Doniczki z cebulkami trzymamy w ciemnym miejscu przy temperaturze 6-8 stopni ciepła. Na początku listopada kwiaty przenosimy do nieco cieplejszego pomieszczenia, ale również ciemnego. Od tej pory tulipany należy intensywnie polewać. Jeśli będziemy się przytrzymywać tych warunków, w styczniu, w warunkach domowych będziemy mieć pięknie kwitnące tulipany.

Pelargonie

Pelargonie najlepiej rosną na balkonach bądź parapetach ze strony południowej i wschodniej.

Ozime siewy warzyw i przypraw

Dwukrotnie więcej

Uprawa warzyw korzeniowych z siewu przedzimowego, zwanego również „pod grudę”, możliwa jest na różnych glebach. Wysiew nasion przed zimą spowoduje, że wiosną rośliny wejdą wcześniej i uzyskamy wcześniejszy i bardziej obfity plon.

Jesienią można siać marchew, koper, sałatę, pietruszkę, pasternak, cebulę, sadzić czosnek zimowy, buraczki czerwone, rzepę, rzodkiewkę, seler, szpinak, szalwię leczniczą, różnego rodzaju przyprawy korzenne, szczaw itp. Pamiętać jednak należy, że nie każdy gatunek się nadaje do jesiennego wysiewu. Na jesienny wysiew specjaliści radzą najlepiej używać marchew Amsterdamską, pietruszkę Cukrową, a pasternak Półdługi Białły. Do jesiennego siewu trzeba bardzo starannie przygotować grządki, by były równe i w rowkach nie zbierała się woda, bo inaczej roślinki zgniją. Grządki trzeba przygotować wcześniej, następnie jeszcze raz przekopać i przepłócić. Rowki szykujemy nieco głębsze niż zwykle i przed siewem sypimy do nich dobrze przegniły kompost. Wysiewać wszystko należy przed

Należy je sadzić do zwykłej pulchnej gleby, do niezbyt szerokich donic, uprzednio na dno położyć kilka kamuszków lub węgla drzewnego.

W okresie aktywnego porostu pelargonii i podczas kwitnienia, roślinkę należy dokarmiać nawozami azotowymi i fosforowymi. Jeśli w ciągu lata pelargonie mogły być wysadzone na działce do gruntu, to w pierwszych dniach października należy je wnieść do domu i ustawić w dość naświetlonym miejscu. W tym okresie nie należy też zbyt intensywnie polewać kwiaty.

W XVIII wieku pelargonie były znane nie tylko jako rośliny ozdobne, ale również jako leczące oraz przyprawy kuchenne. Początkowo były to tylko ludowe przesady. Wierzono, że pelargonie wysysają zatrute powietrze i ochraniają ludzki organizm od wielu chorób. Nieco później w tej kwestii swoje słowo powiedzieli naukowcy. Stwierdzili oni, że pelargonie mają dużo substancji, które powstrzymują aktywność bakterii w organizmie.

Dziś pelargonie są dość szeroko stosowane w medycynie. W sanatoriach są specjalne wypełnione pelargoniami pokoje relaksacyjne. Medycyna ludowa twierdzi, że pelargonie pomagają leczyć depresję, poprawiają humor, pozytywnie działają na stres. Bułgarzy np. olejkami z pelargonii leczą egzemy, zapalenie skóry oraz wszelkiego rodzaju wrzody. Natomiast w wielu krajach Europy Zachodniej świeże i suszone liście pelargonii są używane jako przyprawa do zup, sałatek i mięs. Liście pelargonii kładzie się też do słoików z dżemem, by dłużej i lepiej się przechowywały.

samymi mrozami, tak by rośliny nie zdążyły jesienią wejść. Do jesiennego siewu nasion nie należy moczyć. Pamiętajmy jeszcze o jednym, że jesienne siewy są mniej obchodne, dlatego wszystkiego należy siać dwa razy więcej i gęściej, a więc nie jest to tania inwestycja. I jeszcze jedno — warzywa z jesiennego siewu nie nadają się do przechowywania na zimę. Będziemy musieli je spożyć do początku zimy. Po posianiu należy grządki okryć trocinami, słomą lub korą dębową. Wczesną wiosną tego rodzaju okrycie się usuwa i przykrywa folią.

Jeżeli jesień jest sucha, kilka dni przed siewem suto codziennie polewamy grządki. Jeżeli będziemy jesienią siać marchew, buraczki, rzepę, rzodkiewkę, cebulę lub zimowy czosnek, nie należy używać nawozów naturalnych (np. krowieńcem, nawozem kurzym lub końskim). Przed siewem tych warzyw na jeden metr kwadratowy wysypujemy 3-4 kilogramy nawozów organicznych.

Jak więc widzimy, jesienne siewy są nieco skomplikowane i nawet ryzykowne, ale dają wczesne i obfite plony.

Kolarstwo: Mistrzostwa świata rozpoczęte

Powrót do Werony



Tęczowej koszulki w kategorii elity broni Hiszpan Igor Astarloa Fot. archiwum

Pierwszymi medalistami — w jeździe indywidualnej na czas juniorek i zawodników do lat 23 — zostali w Bardolino koło Werony Czeszka Tereza Hurikova i Słoweniec Janez Brajkovic.

Mistrzostwa potrwają do niedzieli. Tęczowej koszulki w kategorii elity broni Hiszpan Igor Astarloa, a w jeździe na czas Australijczyk Michael Rogers, obdarzony tytułem po dyskwalifikacji Brytyjczyka Davida Millara, który przyznał się do stosowania dopingu.

Werona po raz drugi w ostatnich pięciu latach jest gospodarzem mistrzostw świata. W 1999 roku najlepszym kolarzem elity został tu, jeszcze wtedy nieznany, Hiszpan Oscar Freire, który powtórzył ten sukces w Lizbonie w 2001 roku. W jeździe na czas, która odbyła się w Treviso, zwyciężył wtedy Niemiec Jan Ullrich.

W niedzielę na starcie wyścigu elity zabraknie kilku kolarzy ze światowej czołówki, m.in. Amery-

kanina Lance'a Armstronga, który niedługo po swym szóstym zwycięstwie w Tour de France zakończył sezon. Niepewny jest też występ jego największego rywala z Wielkiej Pętli — Ullricha. Niemiec znalazł się w reprezentacji, ale z powodu dolegliwości żołądkowych na pewno nie wystąpi w dzisiejszej jeździe na czas.

Tęczowa koszulka ma jednak wciąż swój prestiż, rywalizacja o nią w ostatnich latach zawsze była ciekawa. Włoch Davide Rebellin, by wystartować w Weronie, postarał się nawet o obywatelstwo argentyńskie, gdyż nie zmieścił się w kadrze gospodarzy. W tym roku faworytami są przede wszystkim Hiszpanie (Astarloa, Freire, Alejandro Valverde) i Włosi, z mistrzem olimpijskim Paolo Bettinim na czele.

Program mistrzostw — 29.9: jazda ind. na czas elity; 30.9: dzień przerwy; 1.10: wyścigi juniorek i młodzieżowców; 2.10: wyścigi juniorów i kobiet; 3.10: wyścig elity.

Cudowne dziecko polskiego boksu

Samorodny talent

Można zaryzykować twierdzenie, że w polskim boksie zawodowym pojawił się samorodny talent. Przed kilkoma dniami Dawid Kosteczki wywalczył pas młodzieżowego mistrza świata federacji WBC w wadze półciężkiej.

Jednak ważniejsza od tytułu była dla rzeszowianina laurka wystawiona mu przez dwukrotnego mistrza olimpijskiego. Zdaniem Jerzego Kuleja popularny „Cygan” najpóźniej za dwa lata będzie zawodowym mistrzem w gronie seniorów. Na razie ma imponujący bilans — wygrał 14 profesjonalnych walk, nie plamiąc się porażką.

„Spełniło się moje marzenie” — cieszy się Kosteczki, który na zawodowe ringi wskoczył niemal prosto z ulicy. Chłopak miał powikłany życiorys, wychowywał się w trudnych warunkach, bez ojca. W wieku młodzieńczym nie należał do aniołków. Za pobicie dostał wyrok

na 10 miesięcy wylądował za kratkami. Pobyt w więzieniu miał dla „Cygana” zbawienne skutki.

„Miałem wówczas dzieciaka, rodzinę na utrzymaniu i nie mogłem jej tak zostawić. Otrzymałem od losu dużo czasu na przemyślenia i zrozumiałem, że tak dalej być nie może” — opowiada 22-letni pięściarz grupy Hammer KnockOut Promotion, w żyłach którego płynie cygańska krew. Jego ojciec był Romem. Pewnego dnia zostawił malutkiego Dawida z matką i to ona wzięła na swoje barki ciężar utrzymania syna.

Kosteczki stoczył 20 walk juniorskich w barwach Wisłoka Rzeszów, ale nigdy nie trafił do ligi drużynowej. Przełamał jednak polski stereotyp, zgodnie z którym dobry zawodowiec musi się wywodzić z amatorskiego pięściarstwa. Chłopak bawił się w boks, startując najczęściej w galach dyskotekowych, gdzie krew cieknie strugami i więcej jest rzeźni niż sportu.

Liga Mistrzów: Real — Roma o odzyskanie prestiżu

Mecz złamanych serc

Po fatalnym starcie w rozgrywkach ligowych, upokorzeniach w Europie, przedwczesnym odejściu trenerów i beznadziejnej grze najlepszych piłkarzy, Real Madryt i AS Roma spotykali się wczoraj wieczorem (po zamknięciu tego numeru) w Lidze Mistrzów. Dwa kluby należące do światowej czołówki są na prostej drodze do samodestrukcji i dlatego mecz w Madrycie był tak ważny.

Real kontynuuje dzieło łamania serc kibiców rozpoczęte w drugiej połowie ubiegłego sezonu, zakończonego brakiem najmniejszej zdobyczy. Nic nie dało sprowadzenie, za 70 mln euro, dwóch środkowych obrońców i kolejnego „galactico” Michaela Owena. Atak marzeń (Ronaldo, Raul, Owen, Morientes) w pięciu meczach zdobył cztery gole. Real rozpoczął rozgrywki ligowe najgorzej od 20 lat, Ligę Mistrzów przywitał klęską 0:3 z Bayerem Leverkusen. Odszedł trener Jose Anto-

nio Camacho, bo gwiazdy nie słuchały tego, co do nich mówi. Nowy trener Mariano Garcia Remon zachowuje urzędowy optymizm: „Proszę nie mylić złej gry ze złym podejściem do futbolu. Zawodnicy naprawdę chcą, żeby było lepiej i mają tylko chwilowe kłopoty, żeby wszystkie elementy wskoczyły na swoje miejsce”. Drużynie ma w tym pomóc powracający po kontuzji Zinedine Zidane.

Los Romy jest podobny. W lidze przegrała z beniaminkiem Messiną 3:4, zremisowała ze słabeuszem Lecce 2:2 i przegrała 1:3 z Bologną grającą w dziewiątkę. W Lidze Mistrzów, po incydencie w Rzymie z sędzią Andersem Friskiem, UEFA orzekła walkower 3:0 dla Dynama Kijów. Francesco Totti i Antonio Cassano są w przeraźliwie słabej formie, ale mimo to odwracali się plecami do trenera Rudiego Voellera, gdy coś im tłumaczył. Voeller nie wytrzymał i zrezygnował po 25 dniach pracy w Rzymie.

Niemal 160 hokeistów z klubów NHL — w Europie

Wielka przeprowadzka

Niemal 160 hokeistów z oceanicznych klubów przeniosło się do Europy na czas lokautu w NHL. Zdecydowana większość z nich to Europejczycy, ale są też Kanadyjczycy i Amerykanie.

Jak wynika z informacji Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF) zza Oceanu do 12 europejskich lig przybyło 159 zawodników, w tym 19 hokeistów kanadyjskich i trzech urodzonych w USA.

Najwięcej graczy z NHL znalazło zatrudnienie w Czechach — 47 oraz w Rosji i Szwecji — po 35. Hokeiści z klubów ligi kanadyjsko-amerykańskiej przyjechali także do Austrii, na Lotwę, do Norwegii — po jednym oraz Francji — dwóch, Włoch — czterech, Niemiec — siedmiu, Szwajcarii — ośmiu, do Finlandii i na Słowację — po dziewięciu.

Hokejowy bogacz, Czech Jaromir Jagr (New York Rangers) zapragnął grać w swym kraju, w Kladnie, podobnie jak m.in. Frantisek Kaberle (Atlanta Thrashers) i Tomas

Kaberle (Toronto Maple Leafs). Do Litwinova przeniósł się m.in. Martin Rucinsky (Vancouver Canucks) i Jiri Slegl (Boston Bruins), do Pardubic — Milan Hejduk (Colorado Avalanche), a do Slavii Praga — Słowacy: Zigmund Palffy i Josef Stuempel z Los Angeles Kings.

Kanadyjcy hokeiści rozsypani się po siedmiu europejskich krajach. Joe Thronton (Boston Bruins) i Rick Nash wybrali szwajcarski HC Davos, Jason Krog z Anaheim Mighty Ducks — austriacki Villach, a ciemnoskóry Fred Brathweite (Columbus Blue Jackets) postanowił bronić bramki rosyjskiej drużyny AK Bars Kazań. Do Rosji wybrał się inny bramkarz — Garth Snow, który ostatnio występował w zespole Islanders. Tym razem zaangażował się w SKA St. Petersburg. Z pozostałych dwóch jego rodaków Mike York (Edmonton Oilers) wybrał niemiecki Iserlohn, a Mike Knuble (Philadelphia Flyers) — szwedzką drużynę Linköping.

Tenis ziemny: Ranking ATP "Entry System"

W czołówce bez zmian

W porównaniu z poprzednim notowaniem w czołówce nie nastąpiła żadna zmiana.

Na czele rankingu wciąż utrzymuje się Szwajcar Roger Federer, który zapewnił już sobie pierwsze miejsce w rankingu na koniec sezonu. Tuż za nim, ze stratą 3 tys.

punktów znajduje się Amerykanin Andy Roddick.

W minionym tygodniu nie był rozgrywany żaden turniej z cyklu ATP. W ostatni weekend odbyły się natomiast nie liczące się do rankingu "Entry System" rozgrywki Pucharu Davisa.

Czołówka rankingu "Entry System" na dzień 27 września 2004
(w nawiasie miejsce w poprzednim notowaniu)

1. (1) Roger Federer (Szwajcaria)	6760 pkt
2. (2) Andy Roddick (USA)	3770
3. (3) Lleyton Hewitt (Australia)	3055
4. (4) Tim Henman (W. Brytania)	2825
5. (5) Guillermo Coria (Argentyna)	2820

Stronę na podstawie PAP i "Rzeczpospolitej" przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Adam Małysz zarobił na skocznikach zdecydowanie najwięcej ze wszystkich uczestników tegorocznego LGP. Polak zgarnął łącznie ponad 75 tys. złotych (około 60 tys. litów), a drugi w klasyfikacji — Martin Hoellwarth „zaledwie” niecałe 42 tys. Niewiele mniej zainkasował rewelacyjny Norweg — Daniel Forfang — 39 tys.

• W szpitalu w Moskwie zmarł nie odzyskawszy przytomności rosyjski hokeista tamtejszego Spartaka Anatolij Ustiugow, który został skatowany przez bandytów. Złodzieje napadli na 27-letniego sportowca w pobliżu jego domu. Ustiugow został przewieziony do najbliższego szpitala, gdzie przeszedł operację mózgu. Lekarze nie byli już w stanie uratować mu życia.

• Od kilku dni nie milkną plotki o tym, że Henryk Kasperczak, szkoleniowiec Wisły Kraków, jest najpoważniejszym kandydatem na stanowisko selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski. W Krakowie miałby go zastąpić Czech Werner Liczka, obecny szkoleniowiec Górnika Zabrze.

• Amerykanka Lindsay Davenport awansowała z trzeciego na drugie miejsce w rankingu tenisistek. Na liście światowej nadal prowadzi Francuzka Amelie Mauresmo. Z czwartej na trzecią pozycję przesunęła się Belgijka Justine Henin-Hardenne.

• Klub Jerzego Dudka — Liverpool FC będzie miał nowy stadion na 60 tys. miejsc. Brytyjski wicepremier John Prescott zaaprobował projekt, co było ostatnim warunkiem niezbędnym do rozpoczęcia budowy. Rada miasta wydała na nią zgodę już w lipcu. Nowy stadion, który zachowa starą nazwę Anfield Road, ma być gotowy już w 2006 roku. Klub planuje zaciągnąć kredyt na tę inwestycję w wysokości 80 mln funtów (145 mln dolarów), ale szacuje się, że koszty mogą wzrosnąć nawet do 120 mln funtów. Dotychczasowy stadion był siedzibą The Reds od 1892 roku i miał pojemność 45 tys. miejsc. Większy obiekt ma wzmocnić finansowo klub, który zamierza rywalizować z bogatszymi — Manchesterem United, Arsenalem i Chelsea.

• Dwukrotny mistrz olimpijski w bobslejach, 42-letni Niemiec Christoph Langen nie zamierza kończyć kariery i planuje swój start w igrzyskach w Turynie w 2006 roku. „Mam jeszcze ambicję” — powiedział niemiecki bobsleista w Monachium i zaprzeczył, że zamierza zakończyć karierę i rozpocząć pracę w niemieckiej federacji. „Co prawda wygrałem już wszystko, co w bobslejach mogłem wygrać, ale moim celem są igrzyska olimpijskie w Turynie. Półtora roku jeszcze wytrzymam. Nie brakuje mi ambicji i chcę zostać tam mistrzem olimpijskim w dwójkach. O nic innego mi nie chodzi. Nic innego nie ma znaczenia” — dodał ośmiokrotny mistrz świata. „Na razie wciąż Kocham ten sport i nie wyobrażam sobie, że mógłbym robić coś innego” — podkreślił Langen. Langen był mistrzem olimpijskim w 1998 roku w Nagano w czwórkach i cztery lata później w Salt Lake City w dwójkach.

ŚRODA 29. IX



15.00	Dobry nastrój
16.30	Filmy anim.
17.20	Wiadomości (ros.)
17.30	S. „I znów ci Stywenssonowie”
18.05	Film anim.
18.30	Dziennik
18.45	S. „Komisarz Rex”
19.40	Blisko — daleko
20.25, 22.09	Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.10	Wybory do Sejmu
22.10	Poglądy Bartkusa
23.00	Wiadomości
23.10	Komedia „W innym guście”
25.00	Filmy anim.
16.15	Film fab. „Długa podróż nad morze”
17.25	„Trembita”
17.40	Magazyn „wspólnot narodowych”
17.55	Menora
18.10	Podróże
18.40	Styl
19.30	Wiadomości
20.00	25 kadr
20.50	Asystent „na jeden dzień”
21.30	Panorama
22.10	Dokumentalistyka światowa
23.05	Pokolenie pieniądza
15.00	S. „Luz Maria”
16.40	S. „Libertada”
17.40	Okna
18.45	Wiadomości
19.10	Telegra „Chwila szczęścia”
20.00	Rowerowy show
20.20	Narodowa liga muzyczna
21.25	Reality show „Sejmowy hotel”
22.05	Wiadomości
22.35	S. „Nash Bridges”
23.40	ABC zdrowia
13.30	Szkująca dokumentalistyka
14.00	18.20 Próba władzy
15.55	Nasze zwierzęta
16.50	Telewizyjna
17.40	S. „Niebezpieczne wiezi”
18.45	Sąd
19.25	Kamera VRS
20.00, 16.20	S. „Niewinna Joanna”
21.00, 17.20	S. „Ukryta namiętność”
21.55	Rodzinna kolacja
22.50	Szczerze — magazyn stylu życia
23.25	S. „Gliny”

14.25	Thriller „Vidocq”
18.30	Sąd
19.15	Pora zmierzchu
20.00	Wiadomości
20.20	Pytaj
21.20	S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
22.30	Wiadomości
22.40	S. „W obliczu zagrożenia”
23.40	S. „Gliny”
0.45	Rozrywki SMS
2.45-5.00	Telegra „Rozbierz mnie”

15.00	Telesklep
15.15	Film anim.
15.40	S. „Rebeka”
16.40	S. „Dzikuska”
17.40	Nomeda
18.45	Wiadomości
19.10	Ekipa
20.00	Pomoc TV
20.30	Labirynty
21.35	Film krym. „Koledzy”
22.45	Wiadomości
23.15	Mecz ligi mistrzów
1.10	S. „Zonaty i dzieciaty”

15.40	Z Moskwy
16.00	Wiadomości
16.15	Film fab. „Sztepsel poprawia Tarapuńkę”
17.35	Film anim
17.45	S. „Zwyczajne prawdy”
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.25	Dach
19.45	S. „Syrenka”
20.30	„Geras”
20.55	S. „Czerwona kapela”
21.40	Wiadomości
22.00	Z Wilna
22.20	Nisza orkiestrowa
23.00	Świat kobiety
23.30	Orientacja SMS

17.05	Film fab. „Drapieżny ptak”
19.00	Od wypłaty do wypłaty
19.25	Świat książek
19.55	Nieruchomości
20.05	Film fab. „Ponure dni”
22.00	Film dok.

15.15	Telesklep
15.30	Film anim.
16.00	Inny świat
17.00	S. „Szpieg”
18.00	Film anim.
18.30	S. „Xena”
19.30	Tangorama Extreme
21.00	Gwiazdy Hollywood
21.35	Mecz ligi mistrzów UEFA
23.20	Znajomość SMS
7.00	Kawa
1.00	czy herbata

9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Cafe Serio
9.25	Kawa
	czy herbata
10.02	Wiadomości — skrót
10.05	Budzik — program dla dzieci
10.30	S. anim. „O dwóch takich co ukradli księżyc”
11.00	„Zielona karta” (odc. 30) — telenowela dok.
11.25	30 ton! Lista, lista — lista przebojów — magazyn muz.
11.55	Gorączka — program
12.25	Plus minus — magazyn ekonomiczny
12.50	Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00	Wiadomości
13.15	„Klan” — telenowela
13.40	Wieści polonijne — magazyn
13.55	„Plebania” — telenowela
14.20	Forum Polonijne — program publ.
15.05	Piękniejsza Polska — magazyn
15.30	Warto rozmawiać — talk show
16.16	Kultura
16.20	Warto rozmawiać — talk show
17.05	Budzik — program dla dzieci
17.30	S. anim. „O dwóch takich co ukradli księżyc”
18.00	Teleexpress
18.15	Sportowy Express
18.20	Wszystkie dzieci nasze są... — reportaż
18.45	Selekcja — program wojskowy
19.10	Zabawy językiem polskim — teleturniej językowy
19.40	Gorączka — program
20.05	Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.53	Sport
20.59	Pogoda
21.05	„Klan” — telenowela
21.35	Piękniejsza Polska — magazyn
22.00	„Jeziro Bodeńskie” — dramat
23.25	„Zielona karta” — telenowela dok.
23.50	Ze sztuką na ty: Relacja z Festiwalu Czterech Kultur
0.20	Wspólne dziedzictwo — reportaż
0.40	Prosto w oczy
0.52	Pogoda
1.00	Wiadomości

Miłośnicy poezji witają jesień

W Wilnie i Druskiennikach

W Druskiennikach poeci oraz miłośnicy poezji już po raz 15 powitają jesień poetyckimi strofami, dyskusjami, konkursami oraz zawodami koszykarskimi.

Jak poinformował jeden z organizatorów Poetyckiej Jesieni Druskiennickiej 2004 Korneliusz Platelis, na międzynarodowy festiwal literacki zamierza przybyć ponad 100 poetów z 15 krajów — USA, W. Brytanii, Belgii, Szwajcarii, Holandii, Łotwy, Estonii, Słowenii, Islandii i in.

„Cieszy, że z każdym rokiem organizowany przez nas festiwal cieszy się coraz większym zainteresowaniem również gości zagranicznych. Podczas obcowania z pisarzami innych krajów możemy uzmysłwić, jakie miejsce w kulturze europejskiej zajmuje bądź może zająć Litwa” — powiedział Platelis w komunikacie prasowym.

Jednym z największych wydarzeń życia literackiego na Litwie jest „Poetycka Jesień Druskiennicka”, która się odbędzie i w Wilnie, i w Druskiennikach, a

potrwa 5 dni — od 29 września do 3 października.

Festiwal w środę zainaugurują czytania literackie w Wileńskim Klubie Pisarzy, które obejmą twórczość poety amerykańskiego Michaela Jenningsa oraz belgijskiej autorki Miriam van Hee.

W czwartek wieczorem również tu odbędzie się tradycyjny wieczór poezji młodych, a w piątek uczestnicy festiwalu przeniosą się do Druskiennik, gdzie się odbędą dwa wieczory poezji, prezentacja wydanych w ciągu roku książek autorów litewskich, kameralne i nocne czytanie poezji, a także swoją twórczość zaprezentują goście zagraniczni.

Organizatorzy zażyczyli, aby każdy uczestnik festiwalu przywiózł do Druskiennik chociażby jeden swój wiersz, bo może być zaproszony do odczytania go bez uprzedzenia.

Jak poinformował Platelis, tegoroczna „Poetycka Jesień Druskiennicka” kontynuuje cykl czterech festiwali, poświęcony żywiołom przyrody, a trzeci z nich jest

poświęcony powietrzu.

W piątek w Druskiennikach odbędzie się konferencja pod dewizą „Poezja i żywioł: powietrze, rozedrgane dźwiękiem”.

W tym roku imprezę literacką poza poezją, dyskusją o niej i konkursami twórczymi urozmaicą również zawody koszykarskie. Po raz pierwszy odbędzie się mecz superfinału koszykówki „Urbs Contra Orbem” (miasto przeciwko światu — łac.), zawody o puchar Jurgisa Kunčina.

Podczas superfinału reprezentacja poetów wileńskich zmierzy się z reprezentacją poetów całej Litwy.

Przerwy między zawodami wypełnią poezja, muzyka, tańce oraz emocje kibiców.

Jak i co roku, uczestnicy poetyckiej jesieni będą mogli zmierzyć się siłami w nastrojowych konkursach poetyckich.

Podczas całego festiwalu wykwalifikowana komisja będzie wybierała najlepszy wiersz anonimowy, wiersz najdźwięczniejszy i najmniej poważny.

BNS

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Relacje z otoczeniem będą dziś nerwowe i napięte. Lepiej więc jeśli zejdiesz na drugi plan. Filiżanka rumianku lub melisy skutecznie uspokoi Twoje nerwy. Staraj się tak zorganizować swoje zajęcia abyś obywał się bez pomocy innych. Ważne i odpowiedzialne decyzje odłóż na inny moment.

BYK. Dzisiejszy dzień nie będzie zbyt aktywny. Nie zajmuj się więc sprawami wymagającymi zbyt dużego nakładu sił i energii. Jeśli nie musisz, nie wybieraj się w podróż. Rozsądniej będzie ją odłożyć na inny dzień.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj bardzo dużo zależało będzie od Twojej siły i determinacji. Mimo niezbyt sprzyjających okoliczności nie bój się podejmować decyzji. Odważnie też forsuj swoje zawodowe projekty, bo tylko w taki sposób możesz zwrócić na nie czyjąś uwagę.

RAK. Sprawy finansowe zaczną się trochę komplikować. Nie przyspieszaj więc żadnych decyzji z nimi związanych. Pozostaw je swojemu własnemu biegowi i spokojnie czekaj na rozwiązanie. Nie zamartwiaj się też nieistotnymi problemami osobistymi.

LEW. Dzisiaj wszystko zależy od Ciebie. Jeśli więc chcesz spełnić swoje ambitne marzenia, to dołóż wszelkich starań aby wykorzystać sprzyjającą Ci aurę. Sprawy osobiste odsuń raczej na dalszy plan a zajmij się swoim życiem zawodowym.

PANNA. Nadmiar obowiązków i brak czasu na odpoczynek mogą prowadzić do poważnych kłopotów. Nie uciekaj jednak od problemów. Dzięki wyostrej intuicji znajdziesz dla nich dobre i skuteczne rozwiązanie. Musisz się jednak zgodzić z tym, że pewne zmiany są nieuchronne.

WAGA. Dzisiaj Merkury wchodzi do Twojego znaku obdarzając Cię intuicją i stymulując intelektualnie. Dzięki jego wpływowi uda się pomyślnie dokończyć rozpoczęte projekty i plany. Nawet trudne zadania nie sprawią Ci trudności.

SKORPION. Dzisiaj wróci Ci dobry humor i samopoczucie. Możesz się więc pokusić o bardziej radykalne zmiany w swoim życiu. Szczególnie dobre perspektywy szykują się dla Twoich spraw sercowych.

STRZELEC. Dzisiaj nie będziesz miał zbyt dużo wolnego czasu. Rozpocznij więc dzień od selekcji zadań i spraw do załatwienia. Wykaż się też umiejętnościami organizacyjnymi. Tylko dobrze zorganizowany nie zginiesz w nawale obowiązków a praca dostarczy Ci satysfakcji. Znajdź czas dla najbliższych.

KOZIOROŻEC. Dzisiejsza pełnia w znaku Barana sprzyja rozwijaniu potencjału twórczego. Wzrośnie też Twoja pewność siebie i siła przebiecia. Nawet najbardziej skomplikowane zadania nie sprawią Ci trudności. Nie bój się nowych wyzwań.

WODNIK. Dzisiaj zarówno w kontaktach towarzyskich jak i we wszystkich innych poczynaniach zachowaj umiar i ostrożność. Nie daj się zwieść gładkim słówkom pochlebców. W trudnych sytuacjach, w których możesz się znaleźć, zaufaj przede wszystkim sobie i swojej intuicji.

RYBY. Dzisiaj nie wszystko będzie szło zgodnie z Twoim planem. Niektóre przedsięwzięcia przysporzą Ci więcej kłopotów niż się spodziewałaś. Każdą wolną chwilę wypełnij sobie jakąś pracą.



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 29 września

WIELKA SALA
„Garfield” — godz. 11.30, 13.15, 15.00.

„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — 29.09 — godz. 16.45, 19.00; 30.09 — godz. 16.45.

„Marzyciele” — godz. 21.15.

Dni filmu chińskiego
„Droga do domu” — 30.09 — godz. 19.00.

SALA 88
„Król Artur” — godz. 14.15, 18.15.

„Sinbad: legenda siedmiu mórz” — godz. 12.30, 16.30.
„Troja” — godz. 20.30.

Dom Kultury Polskiej
w Wilnie
serdecznie zaprasza

1 października, w piątek
o godz. 18.00

na koncert
chóru męskiego
„COPERNICUS”
z Torunia
Wstęp wolny

ZDROWIE

Masaż twarzy. Kosmetyka „Singcess” w razie problemów z cerą. Masaż ciała.
Vilnius, tel. 8 653 57793, 235 04 37 (od godz. 8.00 do 10.00).

Masaż. Doktor nauk konsultuje i leczy (zapalenie oskrzeli, prostata, cukrzyca).
Vilnius, tel. 8 653 57793 (od godz. 9.00 do 19.00)

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy. Tel. 8 698 01527, 8 687 43761

Sprzedam 45 arów ziemi w rej. wileńskim (elektryczność, dojazd, nieopodal jezioro). Cena 1 a — 1000 Lt. Tel. 8 604 76224

Kupię motocykle do 1969 r. pr. (płace do 500 Lt), rowery. Vilnius, tel. 8 600 91729

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach: 0,6x0,3x0,2; 0,6x0,15x0,2; 0,6x0,4x0,19. Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam owies i żyto na paszę. Tel. 8 682 54380

Sprzedam hydrauliczne plugi dwuskibowe, kultywator o szerokości 4 m i arfe. Vilnius, tel. 249 03 10, 8 614 55239

USŁUGI

W Starostwie Niemenczyńskim przy ul. Švenčionių 11 — nieodpłatne usługi prawnicze.

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

PRACA

Potrzebna jest opiekunka do rocznego dziecka w dzielnicy Nowa Wiejka, znająca jęz. polski i litewski. Vilnius, tel. 267 01 15, 8 687 96687

Zatrudnię sprzedawczynię do kiosku w dzielnicy Žirmūnai. Tel. 277 44 02, 8 604 40719

Proponujemy pracę inwalidom II i III grup. Vilnius, tel. 8 612 78591

6 października 2004 r.
przypada 15. rocznica założenia

**POLSKIEJ SEKCJI WILEŃSKIEJ WSPÓLNOTY
WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH I ZESŁAŃCÓW**

Z tej okazji będzie odprawiona
MSZA ŚWIĘTA

w intencji żywych i zmarłych wileńskich sybiraków.

Zapraszani są członkowie Polskiej Sekcji
wraz z rodzinami oraz Przyjaciele
do kościoła o. o. Franciszkanów na godz. 19.00.

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

Sprzedaje nasiona:
pszenicy zimowej odmiany "Lars" C2,
żyta odmiany "Hacada" C2,
pszenżyta ozimego "Fidelio" C2
pszenżyta "Tornado" C2.

Prowadzimy sprzedaż:
zboża paszowego, jęczmienia (0,36 ct za 1 kg),
kukurydzy (0,50 ct za 1 kg),
owsa (0,28 ct za 1 kg),
pszenicy (0,40 ct za 1 kg),
pszenżyta (0,36 ct za 1 kg),
żyta (0,32 ct za 1 kg),
ziemniaków spożywczych (0,35 ct za 1 kg),
ziemniaków paszowych (po 0,12 ct za 1 kg).
Zboże możemy zemleć, dostarczymy nieodpłatnie.
Sprzedajemy nawozy mineralne:
saletre, NPK 5-15-30, superfosfat oraz inne.
Tel. 8 672 04737, 249 02 54. (Zam. 412)

UAB ŽYBARTUVA proponuje:

- ◆ Nagrobki granitowe
- ◆ Elementy granitowe wystroju wnętrz
- ◆ Kominki, parapety, schody, blaty kuchenne
- ◆ Produkcja wg zamówień indywidualnych i z poradą specjalistyczną
- ◆ Duży wybór, wysoka jakość

CENY PRODUCENTA UDZIELAMY ZNIŻEK: Vilnius, Kirtimų 11, „Paminklų turgus”, (8 5) 260 26 65
(Zam. 333) Zakład produkcyjny: Baļtoji Vokė, Durpininkų 1b, tel. (+370 380) 43 328

Handel WĘGLEM KAMIENNYM
AKCJA – TANIE CIEPŁO!
Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków **SSOM, SSO, DKO i DOM.**
Przywozimy własnym transportem
Wynijcie to ogłoszenie, przyjedźcie do nas i otrzymacie zniżkę 5-10 proc.
Akcja trwa do 31 października 2004 r.
(Zam. 233)
Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw „Vilniaus degtinė” i „Vilniaus dujos”), tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni. Szeroki wybór, około 200 pozycji
(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE
Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód inżynier budowlany	Wyszkolenie wyższe	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Zawód kierowcy taksówek	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Wymagania sporządzenie kosztorysów grzewczych, wentylacyjnych, hydraulicznych i wodociągowych	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Vilterna”	Informacja tel. (8 5) 274 27 88		Wymagania znajomość Wilna, języka litewskiego	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Vilniaus taksi plus”	Informacja tel. (8 5) 238 36 16
Zawód krawiec-krojczy	Wyszkolenie wyższe	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Zawód nauczyciel języka angielskiego	Wyszkolenie wyższe	Miejsce pracy Wilno
Wymagania sżycie indywidualne	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Lademas”	Informacja tel. (8 5) 270 47 27		Wymagania według kwalifikacji specjalista	Nazwa przedsiębiorstwa Wileńska Szkoła Średnia „Ozo”	Informacja tel. (8 5) 240 07 86
Zawód meblarz	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 700 Lt	Wymagania produkcja mebli korpusowych	Zawód specjalista wykańczania wnętrz	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „BRG”	Informacja tel. (8 5) 247 75 31			Wymagania wykańczanie obudowy okien plastikowych	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Reslanda”	Informacja tel. (8 5) 230 63 54
Zawód ślusarz samochodowy	Wyszkolenie pomaturalne	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Zawód monterzy	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 700 Lt
Wymagania naprawa silników i podwozi	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Vairo magija”	Informacja tel. (8 5) 240 68 43		Wymagania montowanie sygnalizacji przeciwpożarowej i ochronnej, doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Ogira”	Informacja tel. (8 5) 212 88 73
Zawód menedżer handlowy	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Rodzaj pracy handel środkami czystości	Zawód ślusarz samochodowy	Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Wymagania prawo jazdy, doświadczenie podobnej pracy	Nazwa przedsiębiorstwa firma „Girota”	Informacja tel. (8 5) 260 18 40		Wymagania świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Jasta”	Informacja tel. (8 5) 216 77 06

Pod patronatem — „Kuriera Wileńskiego”

Samorząd rejonu sołecznickiego

uprzejmie zaprasza na DOŻYŃKI, które się odbędą 2 października br. w Sołecznicach

Program
Godz. 10.00 — Msza św. w kościele św. Piotra w Sołecznicach
Godz. 11.00 — otwarcie święta (park miejski)
Występy zespołów estradowych i ludowych z Polski, Białorusi i Litwy
Godz. 15.00 — zawody konne
Godz. 19.00 — wokalistka Irma
Godz. 20.00 — grupa „Fanky”
Godz. 21.00 — dyskoteka
Godz. 23.00 — zakończenie

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Bałtycki delfin zagrożony wyginięciem

Dopływają do kresu

O tym, że w Bałtyku żyje jeden z najmniejszych waleni świata — morświn, wie niewiele osób. Zwierzę to, zwane bałtyckim delfinem, zagrożone jest wyginięciem. Czy uda się je uratować?

Aż trudno uwierzyć, iż w pierwszej połowie XX wieku morświny były tak liczne, że polskie władze wprowadziły w latach 20-tych premie za ich złowienie lub zabicie.

Traktowano je jako niszczycieli sieci i konkurentów w łowieniu ryb.

W tym roku mija dwadzieścia lat, od kiedy znalazły się na liście zwierząt chronionych. Opieką otaczają je konwencje berneńska i bońska oraz wynikające z tej ostatniej porozumienie o ochronie małych waleni. Szacuje się, że w zachodniej części Bałtyku mieszka zaledwie 600 morświnów!

Dzisiaj niezwykle trudno spo-

tkać się z żywym morświnem. Wskutek tzw. przyłowu — przypadkowej śmierci po zatknięciu się ze sprzętem rybackim używanym do połowów — średnio rocznie tylko w polskiej strefie Bałtyku ginie sześć morświnów. Wydaje się, że to niewiele. Jednak według naukowców, to na tyle dużo, iż przeciwdziała naturalnemu odtwarzaniu się populacji.

Mówi się, że jedną z przyczyn masowego wymierania morświnów na Bałtyku mogły być ciężkie zimy w latach 1928-1929 czy 1946-1947. Kiedy niemal całe morze zamrzło, zwierzęta te zostały uwiecznione w lodowych pułapkach. Oprócz połowów i przyłowów, do tego stanu przyczyniło się zanieczyszczenie wód Bałtyku: samice miały problemy z rodzeniem młodych, a te były słabe. Z kolei hałas, jaki wywołuje pod wodą działalność człowieka, sprawia, że morświny tracą orientację w terenie.



Martwy morświn wyrzucony na bałtycką plażę Fot. archiwum

Rozpoznają bowiem otoczenie na podstawie echa wcześniej wyemitowanych dźwięków (echolokacji). "Rz"

Huragany mogą być silniejsze i częstsze

Odpowiada za to ocieplenie?

Huragany na półkuli północnej będą silniejsze i częstsze — twierdzą naukowcy. Są jednak podzieleni co do tego, czy odpowiada za to ocieplenie — informuje serwis „News in Science”.

Niektórzy eksperci twierdzą, że huragany są z ociepleniem ściśle związane. Zdaniem innych wszystko jest częścią normalnego cyklu klimatycznego.

Dyskusje na ten temat nasiliły się, gdy na Florydę uderzył huragan Jeanne — jeden z rosnącej liczby huraganów atakujących półkulę północną w sezonie cyklonów.

Liczba cyklonów w tym sezonie przekracza średnią roczną (5,4 cyklonu na sezon, który kończy się z początkiem grudnia). Do tej pory w 2004 r. na półkuli północnej szalało siedem huraganów. Najbardziej niszczycielskie były Charley, Frances, Ivan oraz Jeanne.

Cyklon tropikalny nazywa się

onet.pl

Kuzyn Rowling podobny do Harry'ego Pottera

"Byliśmy dosłownie nierozłączni"

Kuzyn JK Rowling chce, aby bogata krewniaczka przyznała, że był inspiracją dla postaci Harry'ego Pottera i ewentualnie podzieliła się z nim swoją szacowaną na 774 miliony dolarów fortuną.

37-letni Ben dorastał razem z autorką cyklu niezwykle popularnych powieści i twierdzi, że to właśnie na nim Rowling wzorowała postać swojego głównego bohatera, chociaż sama autorka zapewnia, że wymyśliła Harry'ego jadąc pociągiem z Manchesteru do Londynu.

„Kiedy przeczytałem pierwszy tom przygód Harry'ego, dosłownie opadła mi szczeka. Podobieństwo było po prostu niesamowite.

huraganem, gdy pojawia się na Atlantyku lub sąsiednich morzach. Mianem „tajfun” określa się go na Pacyfiku; na Oceanie Indyjskim mówi się cyklon.

Dr Olivier Talagrand z Francuskiego Narodowego Centrum Badań Naukowych (NCSR) uważa za prawdopodobny związek liczby i intensywności huraganów tego roku ze stopniowym ociepleniem się powierzchni Ziemi z powodu gazów cieplarnianych. Gazy te odbijają ciepło Słońca w stronę Ziemi zamiast pozwolić mu uciec w przestrzeń kosmiczną.

Cieplejsze wody oceanu to warunek niezbędny do powstania huraganów.

Talagrand zauważył, że temperatury morza w rejonie Karaibów były w tym roku szczególnie wysokie.

Zdaniem Talagrandy zarówno liczba, jak i intensywność huraganów może — z powodu ocieplenia — wzrosnąć.

Uśmiechnij się



Żona odwiedza męża odsiadującego wyrok w więzieniu i oznajmia:
— Mam kłopot. Nasze dzieci są już w wieku, w którym zadaje się kłopotliwe pytania. Chciałyby na przykład wiedzieć, gdzie schowałeś zrabowane pieniądze.

Spotkanie przedstawicieli firm tytoniowych. Szef średniej firmy pyta wiodącego potentata:

— Jak wy to robicie, że wasze papierosy tak się sprzedają? Jaki macie przepis?
— To proste. Bierzymy 7 wagonów siana, dodajemy 1 wagon tytoniu i gotowe...
— To jednak dodajecie do nich tytoń?!?!

Do jasnowidza przychodzi klient:

— Jest pan ojcem dwójki dzieci — mówi jasnowidz.
— To pan tak myśli — zaśmiał się klient — jestem ojcem trójki!
— To pan tak myśli — zaśmiał się jasnowidz.

W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” do 3 października „BALTIJOS CIRKAS” ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU

CYRK

W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.

Początek przedstawień: środy, czwartki, piątki — godz. 18.30, sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30.

Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 — 20.00).

Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena — 10, 12 i 15 Lt.

Pogoda

Ulewny deszcz

Synoptycy przewidują na dziś deszcze, miejscami ulewne. Temperatura 11-16 stopni.

Jutro deszcz. W nocy 7-12, w dzień 9-14 stopni.

Kalendarium

* Środa (29.IX) jest 273 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 93 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Michaliny, Michała, Gabriela, Rafała.

* Wschód Słońca — 7.18, zachód — 18.59.

Długość dnia — 11 godz. 41 min.

* Księżyc. Pełnia — od 28 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 29 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8076

Dolar australijski 2,0086

1000 rubli białoruskich 1,2934

Dolar kanadyjski 2,2055

Frank szwajcarski 2,2244

Korona czeska 0,1093

Korona duńska 0,4641

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,0837

100 forintów węgierskich 1,4045

Juanie chińskie 0,3392

Łat lotewski 5,1878

Korona norweska 0,4131

Złoty polski 0,7928

Rubel rosyjski 0,0961

Korona szwedzka 0,3807

1 mln lir tureckich 1,8686

Griwna ukraińska 0,5283

Korona słowacka 0,0862

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

(Zam. 028)



LIENAS

UŽDARŲJŲ AKCINĖ BENDROVĖ

Vilnius, tel. 255 32 61



PRODUKCIJA

CUKIERKŲ

UAB „Varinès Sistemos”

KOTY GAZOWE FIRMY „JUNKERS”

▲ Hydrauliczka ▲ Wodociągi

▲ Ogrzewanie ▲ Kotły na paliwo stałe

Zapraszamy

do współpracy hydrauliczkiej!



Vilnius, Savanorių pr.22,

tel. +370 5 210 52 56,

tel./faks. +370 5 210 52 55,

tel.kom. +370 614 21165.

(Zam. 393)

Opr. W. D.